

DE

Wydanie I
poniedziałek, 9 czerwca 1986 roku
Rok XLII/XLIII
PL ISSN 0208-7707
ŁÓDŹ
Nr indeksu 36004
CENA
8 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

XXVI Plenum KC PZPR

rozpatrzyło dokumenty na X Zjazd partii

W WARSZAWIE ODBYŁO SIĘ XXVI PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO, PZPR. OBRADY KTÓRE OTWORZYŁ WOJCIECH JARUZELSKI. POSWIĘCONE BYŁY ROZPATRZENIU DOKUMENTÓW NA X ZJAZD PARTII.

I SEKRETARZ KC PZPR PRZYPOMNIAŁ, IŻ DO X ZJAZDU POZOSTAŁO 21 DNI; ZAKON-

CZONY ZOSTAŁ WYBÓR DELEGATÓW NA ZJAZD. ZAAKCENTOWAŁ TEŻ SZCZEGÓLNE ZNACZENIE OBECNEGO PLENUM KC PZPR W CAŁOKSZTAŁCIE PRZYGOTOWAŃ DO ZJAZDU. KOMITET CENTRALNY ZAAPROBOWAŁ NASTĘPNE PROPOZYCJE PORZĄDEK OBRAD XXVI PLENUM ORAZ POWOŁAŁ KOMISJĘ UCHWAŁ I WNIOSKÓW.

Zgodnie z porządkiem obrad, sekretarz KC Henryk Bednarski przedstawił członkom Komitetu Centralnego kolejny wariant ważnego dokumentu, jakim jest projekt programu PZPR. Został on zmieniony i opracowany na podstawie rezultatów ogólnopartyjnej i ogólnospołecznej dyskusji, prowadzonej w ramach kampanii przed-

zjazdowej. (Tezy wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Z kolei zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Głowczyk przedstawił projekt sprawozdania z działalności Komitetu Centralnego i realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii. Projekt tego sprawozdania jest wynikiem prac zespołu IV komisji zjazdowej. (Tezy wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Włodzisław Mokrzyński przedstawił z kolei propozycje szczegółowych uzupełnień i poprawek w statucie

PZPR. (Tezy wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Następnie głos zabrał członek (Dalszy ciąg na str. 2)

Uchwała Komitetu Centralnego w sprawie projektów dokumentów na X Zjazd PZPR

1. Komitet Centralny przyjmuje i kieruje do delegatów na X Zjazd PZPR projekt „Programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”.
2. Komitet Centralny zatwierdza i przedkłada pod obrady X Zjazdu PZPR „Sprawozdanie z działalności Komitetu Centralnego i realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR”.
3. Komitet Centralny zajął się projektami uzupełnień i poprawek w „Statucie PZPR” oraz „Regulaminie wyboru delegatów, władz i organów kontrolnych w PZPR” i kieruje je do delegatów na X Zjazd partii.
4. Komitet Centralny kieruje pod obrady X Zjazdu PZPR „Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR za okres od IX Nadzwyczajnego Zjazdu do X Zjazdu PZPR”, „Sprawozdanie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR za okres od IX Nadzwyczajnego do X Zjazdu PZPR” oraz „Sprawozdanie Komisji Odwołań IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR”.
5. Komitet Centralny akceptuje tezy referatu Komitetu Centralnego na X Zjazd PZPR.

Komitet Centralny wyraża podziękowanie wszystkim członkom i kandydatom partii, organizacjom politycznym i społecznym oraz bezpartyjnym uczestniczącym aktywnie w dotychczasowej ogólnopartyjnej i ogólnospołecznej dyskusji zjazdowej za ich ważki i twórczy wkład w przygotowanie projektów dokumentów na X Zjazd, a zwłaszcza „Programu PZPR”.

Warszawa, 1986-06-07

KOMITET CENTRALNY PZPR

58 MTP otwarte

Eksportować by żyć lepiej

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

39 flag łopocze na masztach przed głównym wejściem na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich. Największa polska impreza handlowa po raz 58 otworzyła swe podwoje. W targowej stolicy Polski jest obecnie ponad 2 tysiące zagranicznych wystawców. Blisko 500 znanych kupców i producentów musiało odjechać z przyszłowlowym kwitkiem Zabrakło miejsca i to pomimo wyłączenia z czerwcowych targów szeregu branż mających swoje odrębne salony. Świadczy to dobitnie o odbudowie naszych stosunków gospodarczych z zagranicą. Potwierdził to na sobotniej konferencji prasowej minister handlu zagranicznego Andrzej Wójcik. Wyniki obrotów w pierwszych 5 miesiącach tego roku uzasadniają umiarkowany optymizm. Cieszy wzrost sprzedaży wyrobów prze-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Likwidacja ośrodka

mudżahedinów ludowych we Francji

W sobotę rano policja francuska dokonała rewizji w ośrodku opozycji irańskiej mieszczącym się w miasteczku Auvers-Sur-Pise na północ od Paryża. Od 1981 r. przebywał tam Thomas Radzawi — przywódca mudżahedinów ludowych. Znajdowała się tam także prywatna radiostacja nadająca opozycjonistom. W zrodzinach populudniowych Radzawi eskortowany przez policję udał się na podparyskie lotnisko Le Bourget, skąd odleciał w nieznanym kierunku.

Wrz z nim opuściła Francję grupa mudżahedinów ludowych. Obecny rząd francuski dąży do normalizacji stosunków z Teheranem. Normalizacja taka zapowiedział już 22 maja premier Jacques Chirac oświadczając że irańscy opozycjonści przebywający we Francji „nie przeszkadzają obywatelom wynikającym z udzielenia im „gościnności”. Po tym oświadczeniu szefa rządu część mudżahedinów opuściła Auvers-Sur-Pise.



PRZED NAMI MECZ Z ANGLIKAMI

PORTUGALIA POKONANA

- WZROSŁY SZANSE AWANSU

Polska — Portugalia 1:0! Takiego wyniku oczekiwaliśmy i przede wszystkim zwycięstwa naszej jedenastki, która przeciwnie w inauguracyjnym meczu meksykańskiego „Mundialu” z Marokiem nie spisowała się rewelacyjnie. Zwycięskiego gola strzelił w 68 min. Smolarek. Warstają zatem szanse na awans do 1/8 finału, ale jeszcze przed nami niezwykle ważny i bardzo trudny pojedynek z Anglikami...

Drużyny grały w składach:

POLSKA — Młynarczyk — Pawlak, Wójcicki, Majewski, Ostrowski — Dziekanowski, Matysik, Komornicki (od 57 min. Karaś), Urban — Boniek, Smolarek (od 75 min. Zgutyński).

PORTUGALIA: Damas — Alvaro, Rosa, Oliveira, Inacio — Carlos Manuel, Pacheco, Andre (od 73 min. Magalhaes), Sousa — Diamantino, Gomes (od 46 min. Futre).

Złote kartki otrzymali: Majewski i Dziekanowski.

W dniu meczu, w sobotę rano o godz. 7, w Monterrey termometry wskazywały 33 stopnie i wydawało się, że u nas będzie rekordowy. Na szczęście po południu zerwał się porzywisty wiatr i tem-

peratura w momencie rozgrywania spotkania pomiędzy Polską i Portugalią spadła o 4 stopnie. Czy był to czynnik sprzyjający naszym

bardzo serdecznie powitała oklaskami kontuzjowanego bramkarza — Bento, a władze FIFA przychyliając się do prośby kierownictwa tej ekipy zgodziły się na włączenie do zespołu rezerwowego bramkarza Silvino spoza wcześniej zgłoszonej kadry 22 piłkarzy.

A potem rozpoczęło się spotkanie, które przeciw wszystkim kibicom oglądali na ekranach telewizorów.



Włodzisław Smolarek walczy o piłkę z Augusto Inacio.

piłkarzom? Trudno to rozstrzygnąć. Niezawodny jak zawsze okazał się piłkarz Widzewa (starając się o nie-

(Dokończenie na str. 6)

Plenum KC PZPR

Ekzekutywa Komitetu Łódzkiego PZPR zawiadamia, że kolejne posiedzenie plenarne łódzkiej instancji partyjnej odbędzie się w dniu 9 czerwca 1986 roku (poniedziałek) o godz. 18 w gmachu Komitetu Łódzkiego PZPR, al. Kocińskiego 107/108.

Temat posiedzenia — „Analiza realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych na Łódzkiej Konferencji Przedzjazdowej”.



CZY ZNAJDA SIĘ DWIE IDENTYCZNE

Naukowców amerykańskich, ale nie tylko, coraz bardziej intryguje, a zarazem i denerwuje, pytanie, czy w końcu uda się sfotografować dwie jednakowo zbudowane śnieżynki.

Duża grupa ludzi od wielu lat zajmuje się fotografowaniem ptaków śniegu. Dawniej było to trudne. Obecnie najnowsze osiągnięcia aparatury pozwala „niemal w locie” dokonywać zdjęć wspomnianych śnieżynki.

Dotychczas dokonane już i złożono w archiwach dziesiątki tysięcy zdjęć śnieżynki. Nawet najlepszy mikroskop połączony z najlepszym komputerem nie ustalił, aby dwie z nich miały identyczną budowę i kształt.

Naukowiec zgodził się tylko w jednej sprawie. Większość śnieżynki ma kształt sześciokątny. Natomiast te, które spadają przy temperaturze poniżej minus 20 stopni, zbudowane są z trójkątów.

NIE KRADLI LEZ „KIBICOWALI”

Policja stolicy Wenezueli — Caracas aresztowała ostatnio dwóch złodziei, którzy dostali się do banku Usprawiedliwiają się, przestępcy przekonywali stróżów prawa, że zdecydowali się na kradzież nie w celu wzbogacenia się. Obaj złodzieje są zapalonymi kibicami jednej ze stolicznych drużyn piłkarskich. Wskutek braku środków, klub postanowiono zamknąć, zaś piłkarzy zwolnić. W celu „ratowania” drużyny, kibice — tak przynajmniej zapewniali — dokonali włamania do banku. Nawiasem mówiąc „szlachetne motyw” nie uratowały ich przed karą.

Opr. (kl)



W 160 dniu roku stożce wznosiły o godz. 4.15. zajdzie zaś o godz. 20.55.

Imieniny obchodzą:

Pelagia, Felician, Lucjusz, Sławoj

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewidywane dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie umiarkowane i małe. Bez opadów. Temp. maks. w dzień około 20 st. Wiatr słaby i umiarkowany zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,1 hPa (747,2 mm).

Z kalendarza wydarzeń

- 1781 — Ur. G. Stephenson angielski wynalazca, konstruktor lokomotywy.
- 1855 — Zm. P. Michałowski, malarz.
- 1926 — Zm. W. Mickiewicz s. Adama, biograf, publicysta.
- 1944 — Bitwa partyzanów w Lasach Lipkich, Janowskich i Puszczy Solskiej.
- 1870 — Zm. K. Dickens pisarz angielski.
- 1915 — Zakończenie Kongresu Wiedeńskiego.

Taka sobie myśl

Postep to dalszy etap dzieła twórczenia.

Uśmiechnij się



— Jak to trzeba uważać, co się pisze! Napisałam, że mi go bardzo brak, a on depezuje, że jutro przyjeżdża!



W poniedziałek (9 czerwca) odbędą się tylko dwa spotkania eliminacyjne w grupie „C”:

ZSRR — Kanada (Irapuato, godz. 20 czasu polskiego)

Węgry — Francja (Leon, godz. 20)



„Tomek” komentuje

Wrzesień zwycięstwo i na to przede wszystkim czekaliśmy. W polskiej drużynie nastąpiła także metamorfoza. Przeciwno Portugalii wszyscy bez wyjątku zawodnicy wykazali się ambicją i wolą walki. Nie tylko więc za wygranie meczu trzeba ich pochwalić...

Przed meksykańskim „Mundialem” bardzo obawiałem się o postawę Józka Młynarczyka. A po sobotnim występie na stadionie Universitario w Monterrey mogło powiedzieć że był „ojcem zwycięstwa”. Oby tak dalej, a będzie mógł być uznany za jednego z najlepszych bramkarzy mistrzostw.

Przy ocenie potyczki z Portugalią trzeba podkreślić bardzo rozsądną grę obronców. Widać, że ta formacja na czele z Józkiem jest obecnie najsilniejszym punktem w drużynie. Zawodnicy grający w pomocy i ataku zaczęli bardzo dobrze, ale po 20 minutach spawali. Według mnie było to wynikiem braku zgrania i w dalszym ciągu nie przekonuje mnie Komornicki w roli lidera zespołu. Było to widać zwłaszcza w drugiej połowie, kiedy Zbyszek Boniek wycofał się do drugiej linii i po tego akcji padła bramka, strzelona przez Smolarkę. I mimo, że „Zibi” nie był w tym spotkaniu zbyt widoczny, ma naprawdę duży wkład w końcowy sukces (umiejętne przetrzymywanie piłki w środkowej strefie kierowanie gra kolegów i ustawianie ich na boisku). Dodam jeszcze do tego i to, że w linii pomocy nadal nie ma zawodnika (typu Tarasiewicz), który zdecydowałby się na strzał z dalszej odległości. Wówczas obroncy przeciwnika musieliby przesunąć się 20-30 metrów do przodu, by je „zablokować” i wtedy właśnie byłoby więcej miejsca na rozegranie piłki na ich przedpolu bramkowym.

Obstaje również przy tym, że ustawienie wyjściowe naszej reprezentacji, biorąc pod uwagę możliwości zawodników, powinno być 4-3-3, mimo że cały świat dąży do tego, by grał systemem 1-4-6 lub 1-4-5-1. My nie mamy, niestety, tak uniwersalnych pomocników, którzy spełnialiby jednocześnie rolę napastników i ekzekutorów...

(Dokończenie na str. 6)

Tezy wystąpienia H. Bednarskiego

— Wbrew przewidywaniom sceptyków debata na temat projektu programu partii była żywa, autentyczna, wniosła duży praktyczny wkład do nowej wersji tego dokumentu.

— Dyskusja zaktywizowała podstawowe organizacje partyjne wszystkich środowisk do myślenia w kategoriach przyszłości całego społeczeństwa, swojej grupy zawodowej, instytucji czy zakładu.

— Czasami dawano o sobie znać myślenie życzeniowe. Pojawiały się pytania natury teoretycznej, na które marksistowskie teoretycy nie byli w stanie odpowiedzieć w pełni satysfakcjonująco.

— Opinię o programie wypowiedziało ok. miliona członków i kandydatów partii, w tym 60 proc. — robotnicy i chłopcy. W otwartych zebraniach POP wzięło udział 800 tys. bezpartyjnych spośród których z górą 100 tys. zabrało głos. W dyskusji uczestniczyli przedstawiciele bratnich stronnictw, związków zawodowych, PRON, związków młodzieży, wojska, stowarzyszeń społecznych.

— Zespół komisji zjazdowej przeanalizował uważnie plan dyskusji. Oczywiście nie wszystko, co postulowano, można było uwzględnić. Zdarzały się oczekiwania sprzeczne, a także propozycje zbyt szczegółowe.

— W obecnej redakcji projektu na plan pierwszy wysuwają się dwie kwestie. Pierwsza — to koniecz-

ność przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego, szeroko pojętej efektywności. Druga — to potwierdzenie, że socjalistyczna odnowa, linia IX Zjazdu PZPR — to trwałe cecha polityki partii.

— W wyniku dyskusji wyróżniono w projekcie potrzeby społeczne uznane za najważniejsze. Są nimi: problemy: mieszkaniowy, wyżywienia narodu, edukacji narodowej, ochrony zdrowia, ochrony środowiska naturalnego, poprawy warunków życia weteranów pracy i walki, rozwoju i upowszechniania kultury oraz zdrowia moralnego społeczeństwa.

— Obecny projekt jest o ok. 20 proc. krótszy od poprzedniego. W porównaniu z tekstem opublikowanym w lutym w projekcie znalazła się 1/3 treści zupełnie nowej, 1/3 głęboko przeredagowanej i 1/3 dotychczasowej.

— Nowa wersja projektu powstawała pod wpływem tysięcy uwag i postulatów zgłoszonych we wszystkich środowiskach. W ten sposób cała partia wraz z setkami tysięcy bezpartyjnych jest w istocie twórcą projektu swego programu.

— Projekt, po zaakceptowaniu przez KC PZPR i niezbędnych uzupełnieniach, będzie przekazany delegatom na X Zjazd, tak aby mogli się zapoznać wcześniej z tym dokumentem. Otrzymań go także delegaci na IX Zjazd PZPR. (PAP)

Informacja J. Głowczyka

— W projekcie sprawozdania staraliśmy się pokazać stopień realizacji głównych celów wytyczonych na IX Zjeździe: odbudowę więzi partii z klasą robotniczą i społeczeństwem, umocnienie jej roli służebnej wobec narodu, przewodniej w społeczeństwie i kierowniczej w państwie; przewyższenie kryzysu gospodarczego i jego społecznych skutków; stworzenia mechanizmów politycznych i prawnych zapewniających skuteczną realizację idei ludowładztwa i zapobiegających powstawaniu zjawisk kryzysowych w socjalistycznym rozwoju kraju.

— W trakcie prac nad przygotowaniem sprawozdania zespół doszedł do przekonania, że w realizacji każdego z tych celów osiągnięty został niezaprzeczalny postęp. W stosunku do możliwości, warunków w jakich nam przyszło działać, możemy go określić jako bardzo duży. W odniesieniu do potrzeb, a także oczekiwań społecznych — jest on jednak za mały.

— W projekcie sprawozdania zespół zwraca uwagę na to, że inicjatywę i energię w kształtowaniu form pracy, koncepcji i programów nie zawsze towarzyszyła wytrwałość i konsekwencja w działaniu.

— Wydzieloną część dokumentu stanowi sprawozdanie z prac KC, jego organów wykonawczych i ko-

misji problemowych. Dokumentuje on ogrom pracy wykonanej przez Komitet Centralny w okresie szczególnie trudnym, a jednocześnie przełomowym w historii partii i socjalistycznego państwa.

— Bardzo intensywnie pracowały również organa wykonawcze KC. Biuro Polityczne odbyło 198 posiedzeń. Sekretariat — 86. Rozpracowywane były na nich sprawy mające istotne znaczenie dla działalności partii i funkcjonowania państwa. Pracę tych organów cechowała kolegalność, rzetelność, jasność.

— Na podstawie dogłębnej i udokumentowanej analizy działalności partii w okresie od IX Nadzwyczajnego Zjazdu powstał obszerny dokument. Zawiera on odpowiedzi na pytanie, jak realizowane były zadania, postawione w uchwałach IX Zjazdu. Tak szczegółowe i rzetelne rozliczenie jest — w naszym przekonaniu — niezbędne ze względu na historyczne znaczenie IX Zjazdu, a także na wagę doświadczeń, jakie zdobyła partia w tym okresie działalności.

— Zdaniem zespołu komisji zjazdowej przedłożony projekt sprawozdania pozwala na ocenę pracy KC i całej partii nad realizacją uchwał IX Zjazdu. Pozwala również na wyciągnięcie wniosków na przyszłość. (PAP)

Informacja W. Mokrzyńszczaka

— Przedstawiony przez zespół komisji zjazdowej projekt uzupełnień i poprawek w statucie zachowuje, doskonali i rozwija doktrynę IX Zjazdu, uwzględnia pozytywne doświadczenia w realizacji jego postanowień.

— Nie przedstawiamy projektu nowej redakcji statutu PZPR. Zachowuje on ciągłość ideowych i polityczno-organizacyjnych rozwiązań. Propozycje mają charakter doskonalący i uściślający sformułowania przyjęte przez IX Zjazd.

— Proponuje się dobitnie zaakcentować klasowy charakter partii, podkreślenie awangardowej, przewodniej roli klasy robotniczej w budowie socjalizmu, kierowanie się przez partię robotniczym interesem przy ustalaniu programów i celów rozwoju społeczno-gospodarczego oraz kojarzenie z nim dążeń chłopów i inteligencji, dbanie o odpowiednią reprezentację robotników i chłopów w szeregach partii i jej władzach oraz w Sejmie, radach narodowych, organizacjach samorządowych.

— Proponuje się wprowadzić zapisy służące utrwaleniu więzi partii ze społeczeństwem i współdziałaniu POP z bezpartyjnymi, dające możliwość szerszego ich udziału w życiu partii. Zakłada się tworzenie przy komitetach partyjnych

robotniczych zespołów konsultacyjnych z udziałem produkcyjnych robotników bezpartyjnych, obowiązkowe odbywanie co najmniej raz w roku otwartych zebrań POP, przyjmowanie w szeregach partii także na zebraniach otwartych.

— Biorąc pod uwagę potrzebę intensyfikacji wpływu polityczno-organizacyjnych, zespół uznaje za celowe obniżenie z 5 do 3 liczby członków partii, wymaganej do utworzenia POP.

— Dla umożliwienia czynnego uczestnictwa młodym członkom w życiu partii oraz uwzględniając postulat środowisk młodzieżowych, wnioskujemy się o przyznanie POP prawa do skracania czasu trwania stażu kandydackiego do 6 miesięcy oraz obniżenie z 5 do 3 lat stażu wymaganego przy kandydowaniu na delegata na zjazd.

— Zespół, po wszechstronnej analizie, uznał, iż należy pozostawić zasadę nieprzerwanego pełnienia funkcji z wyboru w organach wykonawczych partii przez 2 kadencje, modyfikując zarazem tryb kandydowania na kolejną trzecią kadencję.

— Projekt uzupełnień i poprawek w statucie i regulaminie wyborczym, który KC skieruje na X Zjazd, jest otwarty. Niektóre z zapisów przedstawiono wariantowo, ukazując różnorodność możliwych kierunków rozwiązań.

Tezy wystąpienia T. Porebskiego

— Zespół redakcyjny roboczego projektu uchwały X Zjazdu partii przyjął założenie, że uchwała powinna stanowić ukonkretnienie na obecne 5-letnie perspektywiczne długofalowe programy PZPR tworząc z nim, a także z projektem założeń NPSG na lata 1986-90 układ komplementarny.

— We wstępie przedstawione są szkieletowe główne cele, jakie nam przywierać. Są to m. in.: umocnienie roli państwa w gospodarce, rozwój i upowszechnienie efektywnego rozwoju, powstanie warunków życia społeczeństwa, dalsze umacnianie państwa i pozycji Polski na arenie międzynarodowej.

— Rozdział I projektu nosi tytuł „Najbliższe zadania społeczne”. Zadań te dotyczą m. in. takich

zagadnień jak rozwiązywanie problemu mieszkaniowego, warunki nauki dzieci i młodzieży, opieka zdrowotna, ochrona środowiska naturalnego.

— W rozdziale II przedstawiono podstawowe zadania gospodarcze, podkreślając m. in. konieczność dalszego wdrażania i udoskonalenia mechanizmów reformy gospodarczej.

— Tematyka kolejnych części projektu to: rozdział III — zadania w rozwoju życia społecznego, IV — problemy umacniania państwa, pogłębiania socjalistycznej demokracji i porozumienia narodowego, V — działalność partii, VI — sprawy międzynarodowe. (PAP)

OŚWIADCZENIE RZĄDU RADZIECKIEGO

Po sabotażowej napaści w angolskim porcie Namib

W oświadczeniu opublikowanym w związku z akcją sabotażową, przeprowadzoną 5 bm. w angolskim porcie Namib, rząd radziecki stwierdza, że obiektem pirackiego napadu stały się bezbronne statki

handlowe ZSRR i Kuby. Z informacji władz Angoli wynika, że ślady tej dywersji, w której wyniku statek radziecki doznał poważnych uszkodzeń a kubański zatonął, prowadzi do RPA. Jej rasistowski rząd zdecydował się na przeprowadzenie akcji terrorystycznej, która może mieć daleko idące i niebezpieczne skutki. Akcja ta, przeprowadzona po niedawnym naloście na stolicę Botswany, Zambii i Zimbabwe, oznacza eskalację agresywnych działań Pretorii.

M. Gorbaczow w Budapeszcie

W godzinach południowych w niedzielę przybył do Budapesztu z wizytą przyjaźni na zaproszenie KC WSPR sekretarz generalny KC KPZR, Michaił Gorbaczow. Na budapeszteńskim lotnisku gościa radzieckiego powitali sekretarz generalny KC WSPR, Janos Kadar oraz inni przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych WRL.

Międzynarodowa opinia publiczna nie może tolerować aktów terrorystyki, która może mieć daleko idące i niebezpieczne skutki. Wymierzonych bezpośrednio przeciw życiu ludzkiemu. Ten, kto wraca na drogę terroryzmu depcze normy prawa międzynarodowego, w tym zasadę swobody żeglugi, powinien zdawać sobie sprawę, do czego może to doprowadzić.

XXVI Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Biura Polityczne, sekretarz KC PZPR Tadeusz Porebski, który przedstawił propozycje projektu uchwały X Zjazdu PZPR. (Tezy wystąpienia zamieszczamy niżej).

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos Eugeniusz Mróz — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Opolu. Przedstawił on niektóre wnioski wynikające z przebiegu kampanii przedzjazdowej w woj. opolskim. Stwierdził, iż wykała ona wzrost szeregów partyjnych, zwiększenie wpływu podstawowych organizacji partyjnych na politykę kadrową, większą inspiracyjną rolę POP w zakładach pracy.

Gizela Pawłowska — członek KC, dyr. ZOZ w Raciborzu zgłosiła swoje uwagi do propozycji w sprawie zmian i uzupełnień w statucie PZPR.

Albert Kosowski — członek KC, maszynista pras w Zakładach Ofsetowych RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Warszawie zgłosił szczegółowe propozycje w sprawie przygotowań do X Zjazdu PZPR.

Uczestnicy plenum przyjęli uchwałę Komitetu Centralnego PZPR w sprawie projektów dokumentów na X Zjazd PZPR.

Na zakończenie obrad XXVI Plenum KC PZPR głos zabrał I sekretarz KC PZPR Wojciech Jastrzebski. (PAP)

Eksportować by żyć lepiej

(Dokończenie ze str. 1)

myśłów elektromaszynowych, które mają być swista lokomotywa rozwoju eksportu.

Resort obiecuje, że działający system mechanizmów i instrumentów pobudzających eksport będzie korelowany w miarę potrzeb. Jego podstawy są jednak skonstruowane prawnie i zdają egzamin. Większą uwagę będzie się przykładać do polityki kursowej, cen oraz ulg podatkowych. Eksport musi mieć priorytet nie tylko dlatego, by móc satać dług, ale i po to by żyć lepiej. Tylko wieloletnie powiązania gospodarcze ze światem mogą zapewnić wszechstronny rozwój. Autarkia jest zabójca.

Deficyt powierzchni eksportyjnej staje się zasadniczą barierą rozwoju MTP i stanowi istotną przeszkodę w prezencji nowoczesnej technologii zagranicznej dla potrzeb naszej gospodarki jak i promocji eksportu polskich towarów przemysłowych. Do licznego już grona salonów międzynarodowych — branżowych imprez odbywających się poza czerwcowymi targami, dołączy w roku przyszłym Interfashion — międzynarodowe targi odzieży, tkanin, dziewiarstwa i wyrobów skórzanymi. Obecność w Łodzi wszystkich central eksportujących wyroby przemysłu lekkiego oraz głównych producentów, zdecydowała o lokalizacji salonu w naszym mieście. Interfashion odbędzie się w dniach 17-21 czerwca 1987 r. i będzie częścią nakiadał się z terminem 59 MTP, które trwać będą w dniach 14-21 czerwca. Zdaniem ministra A. Wójcika łódzki salon powinien zdać egzamin. Tekstylia i wyroby skórzanymi mają dobrą i ugruntowaną markę, jesteśmy także wielkim importem surowców i komponentów dla przemysłu lekkiego, a ponadto liczącym się

usługobiorcą w przerobie usługowym np. w szyciu oczyści. Będzie to magnesem dla zagranicznych handlowców i producentów. Wiele zależy będzie od samej organizacji targów, promocji i imprez towarzyszących. Patrząc na jarmark świętojański obfitujący we wszelkie dobra spożywcze, upominki, towary włókiennicze i skórzane, świętynie zorganizowany, Łódź będzie musiała wiele nauczyć się. Wyświetlić powinien być jednak opłacalny — Interfashion musi wejść na stałe do kalendarza imprez międzynarodowych.

Tragiczny pożar w Bogusławicach

W nocy z soboty na niedzielę, ok. godz. 24.00 w ośrodku campingowym Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach, w jednym z znajdujących się tam drewnianych domków campingowych wybuchł pożar. Pod nieobecność ojca znajdował się w nim 6-letni Michał R. Pomoc na deszczu niestety zbyt późno. Domek spłonął a chłopiec znalazł śmierć w płomieniach. Nie przyniósł rezultatów ofiarna akcja 4 jednostek strażackich.

Jak poinformował nas oficer dyżurny Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej w Piotrkowie chor. p.o. inż. Sławomir Lipiński, trwa ustalanie okoliczności i przyczyn powstania ognia. Przypuszcza się, że źródłem pożaru mogło być zwarcie instalacji elektrycznej bądź nieprawidłowe użytkowanie elektrycznego grzejnika. m-ak

ZYGMUNT CHABOWSKI

W dniu 6 czerwca 1986 r. zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 83 lat

S. + P.
MAKSIM GEBEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca br. (wtorek) o godz. 10.30 z domu przedpożobowego cmentarza komunalnego Zazew, o smutnej tej ceremonii zawiadamia

CÓRKA + RODZINA

Kurt Waldheim zwycięża

Według nieoficjalnych danych, był sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim zwyciężył w drugiej turze wyborów prezydenckich w Austrii.

Austriackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało szacunkowe obliczenia, z których wynika, że bezpartyjny konserwatywny kandydat, popierany przez Austriacką Partię Ludową (OEPV) otrzymał 53,83 proc. głosów.

Z soboty na niedzielę w kraju na świecie

W wielu jednostkach, uczelnianych garnizonach odbyły się uroczystości zaprzysiężenia żołnierzy młodego rocznika.

Jak co roku zorganizowany został uroczysty festyn Polskiej Agencji Prasowej. W dniach 7-8 bm. w swoim ośrodku wczasowym w Zegrzu pracownicy PAP wraz z rodzinami i znajomymi brali udział w licznych imprezach kulturalnych i sportowych.

10 lat działalności obchodzi najstarsze w poludniowo-wschodnim regionie kraju Rzeszowskie Towarzystwo Naukowe. Skupia ono głównie pracowników wyższych uczelni rzeszowskich.

7 i 8 bm. w Krakowie odbyło się wielkie sprzątanie miasta, którego celem jest odpróżnienie powawelskiego grodu do porządku. Kilka tysięcy mieszkańców pracowało na głównych ciągach komunikacyjnych; czyszczono chodniki, porządkowano place skwerów, zakładano nowe pasy zieleni itp.

7 bm. w Poznaniu zakończyło się XII Polonijne Forum Gospodarcze. Podczas dwudniowych obrad plenarnych i w sekcjach problemowych przedstawiciele polonijnych kół przemysłowo-handlowych z kilkunastu krajów oraz reprezentanci zainteresowanych resortów, omawiali kierunki rozwoju różnych form współpracy i powiązań ekonomicznych Polonii z Polską.

Wielocławku dobiegła końca VI Ogólnopolska Konferencja Kardiologiczna, poświęcona tym razem diagnostyce laboratoryjnym problemom nabytych wad serca.

Jan Świątecki strażnik ochrony przyrody z Międzyzdrojów znalazł w pobliskich lasach dorodne zdrowe borowik. Pierwsze prawdziwie znajdujące się także w rejonie Puszczy Wkrzanskiej, Puszczy Gołeniewskiej. Pojawili się już pierwsze kurki.

Deszcz przechodzący nad regionem szczecińskim spowodował przybór wody w rzekach przepływających przez to województwo. Jak informuje Wojewódzki Komitet Przewodniczący w Szczecinie, w ostatnich dniach poziom wód w Odrze podniósł się o ok. pół metra, a w rzecze Inie o 58 cm, ale nadal kształtuje się poniżej stanów szkodliwych.

W niedzielę w czwartym dniu wizyty w ChRL delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu Komarzem Malinowskim na czele spotkała się z ministrem spraw zagranicznych ChRL, Wu Xueqianem.

Na przedmieściu Paryża IVry zakończyła się piąta zwołowana co roku konferencja ruchu na rzecz europejskiego rozbrojenia jądrowego. Wzięło w niej udział przeszło 650 przedstawicieli organizacji antyjądrowych krajów Europy Zachodniej USA i Kanady oraz grupa ekspertów naukowych.

Rząd Indii skierował do dwóch okręgów stanu Pendżab — Amritsar i Gurdaspur oddziały policji i formacji paramilitarnych w celu położenia kresu ostatecznej fali aktów gwałtu dokonywanych przez separatystów sikhijskich.

W Austrii zarejestrowano w ub. roku rekordową liczbę rozwodów. Jak poinformował w prasie Centralny Urząd Statystyczny w Wiedniu, w 1985 r. rozszedło się w mającej prawa aż 15 461 par. Oznacza to, że na sto zawartych małżeństw przypadało 30 rozwodów, podczas gdy w 1983 r. — 14.

Sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Chin, Hu Yaobang udał się w dwutygodniową podróż po czterech krajach Europy Zachodniej. Hu Yaobang odwiedził kolejno Wielką Brytanię, Republikę Federalną Niemiec, Francję i Włochy.

Niedzielną nad ranem Zgromadzenie Narodowe Francji stosunkiem głosów 325:251 uchwaliło kontrowersyjną ustawę w sprawie uchylenia administracyjnej kontroli nad zwalaniem pracowników przez pracodawców. Przeciwno ustawie głosowali socjaliści i komuniści.

Gazeta „L'Espresso” poinformowała, że Związek Radziecki zaproponował Wielkiej Brytanii udział w roku przyszłym w radzieckiej misji kosmicznej.

Żołnierzy armii irlandzkiej zatrudniono w niedzielę rano przy usuwaniu w stolicy kraju Dublinie kulkuset ton śmieci z gromadzonych po dwutygodniowym strajku pracowników służb komunalnych. Opr. (kl)

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

4. GODZ. 8.50. Ul. DREWNOWSKA 75. Iwona N. lat 16 wbiegła na jezdnię w miejscu niedozwolonym i wpadła pod „Flata 125p”. Piesza doznała rany tułocznej głowy.

4. GODZ. 13.35. Pabianice, ul. Krawcowa 12. Motocyklista Sławomir D. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup. Pasażer motocykla Janusz K. lat 40 doznał złamania ręki i zebrał.

4. GODZ. 19.30. Ul. Jerzego 20. Agnieszka B. lat 4 wbiegła na jezdnię i wpadła pod „Wartburga”. Dziecko doznało złamania obojczyka oraz urazu głowy.

4. GODZ. 22.40. Ziębica — Lutomierska. Nierządzący Zygmunt G. kierując „Syreną” nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył się z „Ładą”. Straty wyniosły 15.000 zł.

NIEDZIELA

W dniu wczorajszym o godz. 4.00 w Woli Lubiankowej gm. Ozorków Grzegorz B. jadąc wraz z pasażerką motocyklem „MZ” zjechał na lewą pobocze jezdni i wpadł do rowu. W wyniku wypadku motocyklista oraz pasażerka Renata K. lat 23 poniosły śmierć na miejscu.

4. GODZ. 13.15. Ul. Wojska Polskiego przy ul. Strykowski. Pasażerka autobusu linii 8/7 Helena O. lat 49 doznała obrażeń głowy na skutek wypadnięcia z przymocowanego kasownika.

KOMUNIKAT

W dniu 7. 06. br. ok. godz. 18.00 w miejscowości Jeżowo, gm. Zadzim woj. sieradzkie Stefan W. kierując „Syreną” zjechał na łuku drogi na pobocze i wpadł do rowu. W wyniku wypadku pasażerka samochodu Anna W. lat 57 doznała obrażeń ciała. Świadców tego wypadku przesłani są o zgłoszenie się do RUSW w Rawie Maz. M. C.

wczoraj zgłoszenie
dziś OGŁOSZENIE

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne branży skórzanofutrzarskiej zatrudni kierownika sprzedaży. Oferty 17858 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 17833 g/E

OBRAZKI — sprzedam. 57-73-50 (17-22). 17833 g/E

KUCHNIE elektryczne — sprzedam. Tel. 43-69-03 po 16. 17808 g/E

TOKARZA — przyjmę. 57-15-72. 17857 g/E

ANTENY — instalacje. Jancz. Tel. 35-00-42. 17855 g/E

ZATRUDNIĘ stolarza z uprawnieniami, cały etat lub dwóch emerytów. Zakład, Limanowskiego 66. 17807 g/E

KLATKI, nutrie — sprzedam. Tel. 74-06-29. 17804 g/E

ZATRUDNIĘ monter, spawacza. Sprzedam rury żeliwne wodociągowe średn. 150. 32-00-76. 17797 g/E

ZDECYDOWANIE kupić domek lub mieszkanie w Bełchatowie. Tel. 78-28-95. 17796 g/E

„TARPANA” z przyczepą — sprzedam. Marchewskiego 39 — sklep. 17802 g/E

„JUNOST 402-B”, „Polar 180”, nadowozie „120p” — używane — tanio sprzedam. 52-36-07. 17824 g/E

W trzecią bolesną rocznicę śmierci

S. + P.
WŁADYSŁAWA MONIĆ

Przyjacielom, Kolegom i wszystkim, którzy zachowali Zmarłego w życzliwej pamięci o tej smutnej rocznicy przypomina

ZONA I RODZINA

W pierwszą rocznicę śmierci

S. + P.
PIOTR OSIŃSKI KOMBATANT.

Żołnierz i Armii Kościuszkowskiej, przesyłał szlak bojowy z ZSRR za Berlin, walczył o władzę ludową, za walki został odznaczony Krzyżem Wirtuti Militarii, Krzyżem Grunwaldu, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca br. (wtorek) o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym Zazew.

ZONA, CÓRKA z MĘŻANĄ, WNUKOWIE

LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE I PROBLEMY

Artykuł dyskusyjny

Niejednokrotnie — po 13 grudnia 1981 r. — z najwyższych trybun padło zapewnienie, że nikt nie będzie pytany, skąd przychodzi, byle chciał współtworzyć, współuczestniczyć, działać dla dobra i w budowie naszego Wspólnego Domu, jakim jest kraj położony w centrum Europy, między Bugiem a Odram i Nysą Łużycką. Nieco później tak sformułowana dyrektywa strategiczna przyjęła określenie mianem polityki porozumienia i walki. Z perspektywy kilku lat i w przededniu zjazdu PZPR, który zakreślił horyzont bliższej i dalszej przyszłości, należałoby przyjrzeć się jak ta polityka zdaje egzamin, na jakie trudności napotyka i — być może — napotykać będzie.

Wpierw uwaga natury ogólnej. Podzielimy poglądy, że społeczeństwo polskie jest pluralistyczne, jednakże spójnym, że pluralizm na skrajach prawicy i na obrzeżach lewicy rozumiany jest jako dwupoglądowość, co stanowi zarówno błąd jak i uproszczenie rzeczywistości. Pluralizm oznacza bowiem wielopoglądowość a nie zupełne co innego. No cóż, zwolenników dychotomicznego podziału na „my” i „oni” jest jeszcze u nas trochę. Podobnie chce się dzielić społeczeństwo na pobożnych w kościołach i uczestników pochodów pierwszomajowych, co też zupełnie nie ma sensu.

Rozpisują się tak o tych dwubiegowych podziałach, ponieważ na skrajnej prawicy, zwanej bardziej przydyko antysocjalistyczną ekstremą, ulokowali się ludzie z rozszewrzeniami do sprawowania rządu dusz. Znamienne jest przy tym, choć w historii już spotykane, że najbardziej krzykliwą grupą ekstremistów są ci, co po sierpniu 1980 r. zmienili barwy i przeszli na drugą stronę barykady pod inne sztandary. Muszą się oni nieustannie utwierdzać i potwierdzać w swych zmienionych poglądach.

Do skrajnej prawicy stosuje się drugi człon polityki porozumienia i walki. Bo też nie może być porozumienia z ludźmi, którzy poszli tak daleko, że chcieliby wyrzucić iade-

ropejski, anulować układy jaitańskie i — dodatkowo — zmienić ustrój.

W tym — nazwijmy to z przesadą — programie tkwi największa słabość b. przywódców „Solidarności” i ich doradców, którzy doszli do takich absurdalnych pomysłów. Istnieje w aparacie władzy pewna skłonność do przeceniania wpływów ekstremistycznych, co po części tłumaczy zła doświadczenia z lat 1980—81. Rozgłos, jaki się daje wypowiedziom niektórych z nich, wydaje mi się bezplatną reklamą.

Jeżeli wpływ ekstremistów w społeczeństwie uważam za ograniczony, to i z tego powodu, że dali oni administracji waszyngtońskiej sibi dla zastosowania wobec Polski sankcji gospodarczych. Nikt rozsądny w kraju nie mógł zrozumieć, że

mdanowicie: niedobrą kondycję społeczną powoduje kryzys podmiotowości, tzn. dość powszechne przeświadczenie o braku wpływu na to, co się w państwie dzieje, i że o wszystkim decyduje się gdzieś — najczęściej na górze — za nas. Jest to częściowo reakcja na nadmiar tej podmiotowości, która cechowała przed pięć laty „Solidarność”, kiedy rwały się resztki elementarnej dyscypliny i można było wywalić na bruk dyrektora albo nawet woiewodę. Pierwsze miesiące stanu wojennego z koniecznością przeplenił więc były decyzjami dyscyplinującymi. Ale powiedzmy sobie i tak, że część aparatu władzy potraktowała nową sytuację jako prosty zwrot do znanych i wypróbowanych metod działania i kierowania.

kojem, którego nikt nie zakłócał. Zapomina się, że choć nowe związki nie chcą być podobne do „Solidarności”, to jednocześnie nie mogą przypominać dawnych.

Należy też dodać, że na niektóre inicjatywy PRON patrzy się nie zawsze łaskawym okiem, co temu ruchowi utrudnia zdobycie szerszego niż dotychczas uznania.

Przyglądającą większość społeczeństwa to bezpartyjni. Już Lenin głosił, że sama partia socjalizmu nie zbuduje. Ale budować socjalizm można i przy maszynie, i na dyktorskim stołku. Wprowadzić PZPR niedawno przyjęła nowe zasady polityki kadrowej, otwierając szersze możliwości awansu, jednakże od zapisu do realizacji droga może być długa albo krótka. Moim zdaniem, należy ją maksymalnie skrócić.

Polskie dylematy

walcząc z rządem w Warszawie, trzeba karać społeczeństwo poprzez pogorszenie sytuacji w przemyśle, rolnictwie i na rynku. Teraz ci panowie wycofali się z popierania sankcji, ale co się stało to się nie odstate. Z politycznego punktu widzenia to, co mówili na ten temat przez ponad dwa lata, było nie bledem, lecz pospolitą głupotą. A tego się nie wybacza.

Nie przeceniając ekstremistów, ale i nie tracąc ich z oczu, wypada teraz zająć się kondycją przynależącej większości społeczeństwa. Ze kondycją ta — delikatnie określając — jest nie najlepsza, mówi się i pisze u nas często. Powiedzmy szczerze: zarówno diagnoza, jak i terapia, przyniosły ograniczone efekty. Marazm, bierność, apatia wciąż uniemożliwiają nabranie odpowiedniego rozpędu życiu społeczno-gospodarczemu.

Zgodnie z powiedzeniem, że każdy Polak to lekarz, pozwól sobie postawić kolejną diagnozę, a

Powiedzmy jeszcze więcej: skłonności do słowianstwa starego stylu rządzenia występują i dziś. Oczywiście ludzie z dobrą pamięcią widzą to doskonale i porozumienie narodowe jawi im się jako triick propagandy. Nie mówię o tym, to udawać, że się nie dostrzega rzeczywistości.

Dobrym forum rozwinęła podmiotowość są organizacje społeczne i zawodowe. Poza partię, która działa na innej zasadzie, takimi organizacjami powinny być samorządy wszelkiego rodzaju i związki zawodowe. Jednakże, jak mi się zdaje, władze nie dopracowały jeszcze nowego stylu partnerskiego współdziałania. Nie jest tajemnicą np., że mówi się w różnych gabinetach, iż ten czy ów związkowiec przypomina działacza „Solidarności”, bo się zachowuje zbyt agresywnie. Z pewnością takie opinie wynikają z obaw przed powrotem posierpniowego szalenstwa rozszewrzeniowego, ale też i z żalu za dawnym spo-

Barier utrudniających wyzwolenie inicjatywy społecznej jest oczywiście więcej, wszakże odnotować trzeba, iż są ludzie, którzy się nimi nie zrażają i angażują się w różnych dziedzinach życia. A zatem ważne jest także osobiste podejście do zaangażowania. Nazwałbym to ideologią zaangażowania, a jest ona mniej więcej taka:

— Przyjmowanie postawy kibica dobre jest na meczach, a nie w życiu społecznym. Bierność nie tylko uniemożliwia nam sprostanie wyzwaniom naszych czasów i wyjść do nowoczesności, ale również ciałnie wstęci.

Niedawno Andrzej Mlewicki, członek społecznej rady prymasowskiej powiedział mniej więcej tak: Polacy nie są narodem politycznie i realistycznie myślącym. Odwrótnie Niemcy — żyją w dwóch państwach, a znakomicie urządzili sobie egzystencję.

I to jest właśnie to, o co chodzi.

Już w 1946 r. Edmund Osmańczyk przestrzegał Polaków mówiąc, iż choć znaleźli się wśród zwycięzców w drugiej wojnie światowej, to mogą przegrać pokój. I ta przestroga po 40 latach jest ciągle aktualna.

EDMUND TULKO

Wielka wystawa eksportowa Łódzkie spółki w Kijowie

(INFORMACJA WŁASNA)

Co roku, w stolicy innej republiki związkowej organizowana jest gospodarcza wystawa towarów eksportowych pn. „Sdielano w Polsce”. W roku bieżącym wystawa zorganizowana zostanie w stolicy Ukrainy SRR — Kijowie w dniach od 15 do 27 lipca. Na tradycyjnych terenach targowych zaprezentujemy pełną ofertę polskiego przemysłu, ale również i rolnictwa oraz kompleksu przetwórczo-spożywczego. Koordynatorem całości jest Polska Izba Handlu Zagranicznego, łącznie zaś w wystawie bierze udział 47 central handlu zagranicznego, reprezentujących największych producentów-eksporterów na rynek radziecki.

W Kijowie obecne będą więc wszystkie łódzkie spółki handlu zagranicznego, działające w resortach MPChIL. Oferta „Skórimpeksu”, „Textilimpeksu”, „Tricotu” i „Confeximu” oraz BHZ „Wifama” obejmuje pełny wachlarz asortymentowy i towarowy przemysłów metrażowych, dziewiarskiego, odzieżowego i skórzanego. Pokazujemy również te artykuły, które już są przedmiotem polskiego eksportu do Kraju Rad, jak również te, które naszym zdaniem, mają szansę ulokowania się na chłonnym lecz coraz trudniejszym i bardziej wymagającym rynku radzieckim. Wystawa ma na celu zapoznanie radzieckich handlowców z możliwościami polskiego przemysłu oraz zapropionowanie konkretnych asortymentów, które mogą być przedmiotem handlu w latach 1987—1990.

Łódzkie spółki, a także warszawski „Coopexim” tworzyć będą włókienniczo-odzieżowo-dziewiarski boom, którego główną atrakcją będą pokazy mody. Mięlny nadzieje, że gospodarcza wystawa „Sdielano w Polsce” zaowocuje kontraktami handlowymi, zaś moskiewski sklep „Polska Moda” — wizytówka polskiego przemysłu lekkiego — nadal będzie oblegany przez klientów.

(Z. Ch.)

to nam zabili Ferdynanda — rzeka posługaczka do pana Szwajka, który opuściwszy przed laty służbę w wojsku, gdzie ostatecznie przez lekarską komisję wojskową uznany został za idiotę, utrzymywał się z handlu psami pokracznymi, nierasowymi kundlami, których rodowody fałszował...”

Tak zaczyna się wielka, stawna epopeja, przetłumaczona na 52 języki świata: „Przygody dobrego wojska Szwajka podczas wojny światowej”. Znamy ją wszyscy (a są tacy, co nawet na pamięć). Akcja powieści, która Jarosław Haszka zaczął pisać na początku 1921 roku, rozpoczyna się w lipcu 1914 r. tuż po zamachu w Sarajewie. Skąd więc owa, zapowiedziana w tytule naszych dywagaacji, 75 rocznica urodzin? Ano ślad, że mało kto wie, że szeregowiec 81 pułku piechoty z Czechich Budziejowic, Józef Szwajk, urodził się, wkraczając „z marszu” na arenę dziejów już wcześniej, w końcu maja 1911 roku.

W Muzeum Literatury w Pradze można oglądać przechowywaną z ogromnym pietyzmem kartkę zamkniętego papieru, na której Haszka nabrał rozchylanym piórem tytuł „Idiota w kompanii”. Dalsza treść jest prawie zupełnie nieczytelna, gdyż pan Jarosław wrocławski nad ranem do domu musiał być bardzo, bardzo zmęczony — ale historycy dali sobie radę i z tym: „Sam karzał się przezczamnować, żeby dowiedzieć, że jest zdany do służby jako porządny żołnierz...”. Dalej są już naprawdę zupełnie nieczytelne hieroglify, ale kartka ma znaczenie historyczne: tak narodził się Szwajk.

Z pomysłem stworzenia postaci prostego człowieka, którego jedyna broń przeciw całemu, zwirowanemu i zgrzęzającemu jego egzystencji światu jest bierność i doprowadzone w swej dokładności aż do absurdu wykonywanie rozkazów nosił się Haszka od dawna. Sam pomysłu był na wskroś oryginalny i w żadnym dziele światowej literatury nie można znaleźć podobnego. Udało się jedynie odnaleźć coś, co mogło być — choć i to nie jest zupełnie pewne, inspirowa „pomyślem na pomysły”. Znakomty znawca twórczości Haszka, Rażko Pytlík w swej książce „Wieczny włóczęga Jarosław Haszka” przypomniał, że w 1905 r. w monachijskim piśmie satyrycznym „Simplicissimus” występował postać wlejskiego cwanlika w mundurze, który udaje przestacza.

Jarosław Haszka autor kilku (jeśli nie kilkunastu, nikt je-

szcze nie ustalili ich liczby) tysięcy opowiadań i humoresk, stworzył wspaniałą galerię typów i sytuacji. Zdolni z nich nie rozwinął w większą całość. Żadnej, prócz zanotowanej wiosennej nocy na świstku papieru, który zresztą jego żona wyrzuciła na śmieci. Jeszcze przed wybuchem wojny i potem kiedyś na frontowych szlakach, Haszka w opinii swych rodaków kojarzył się już ze Szwajkiem: bohater o tym nazwisku pojawił się na łamach prasskich gazet i tygodników, powstawały pierwsze graficzne wyobrażenia postaci dobrego wojska, inne zresztą zupełnie od tych, które znamy dziś z rysunków Józefa Ledy, a w które zaangażowana jest większość kolejnych edycji „Szwajka”.

J. Haszka — twórca postaci Szwajka — postanowił spisać wszystkie jego przygody w wielkiej powieści swego życia. Wynikało to i z wewnętrznej

potrzeby i z chronicznego braku gotówki: Haszka świeżo po powrocie z Rosji Radzieckiej, nie miał z czego żyć. „Szwajk” miał być wielkim przedsięwzięciem nie tylko literackim, ale i edytorskim, zapewniającym spory dochód. Wspólnie ze swym przyjaciela Franciszkiem Sauerem, założył więc własną spółkę wydawniczą, postanawiając wydać swe nie napisane jeszcze dzieło w trzech, popularnych zeszytach. Pewnego dnia na murach Pragi poja-

najstłynniejszego żołnierza świata

75 urodziny

wył się więc wielkie ogłoszenie: „Nie żyje Franciszek Józef I — zawałił dobry wojsk Szwajk. Ta książka wychodzi jednocześnie we Francji, Anglii i Ameryce! Zwycięstwo czeskiej książki za granicą! Wrzućcie ze swych bibliotek „Przygody Tarzana wśród małp” i różne głupie przekłady sensacyjnych kryminałów!

Zdobądźcie się na energiczny czyn i pokażcie ze macie zrozumienie dla czysto czeskiej książki! Nie obiecujemy wam

żadnej premii, ale dostaniecie nowy humor i satyrę!

Revolucja w literaturze czeskiej!

Najtańsza książka czeska! Pierwszy nakład 100.000 egzemplarzy!

Gdy ukazały się pierwsze zeszyty — przyjaciele płacili nimi rachunki i w zaprzyjaźnionych piwiarniach; właściciele lokali mieli je odprzeżdżać zyskiem klientom. Rezultat był taki, że pakowali w nie siedzie i ogórki. Ale powoli, powoli książka zaczynała „chwycić” — a gdy ukazały się kolejne zeszyty, gdy rosła już wokół niej atmosfera skandalu, a i wokół autora — geniusza, ludzie zaczęli się dopytywać i o pierwszy zeszyt.

Z okazji jego 75-lecia, miast konwencjonalnych gratulacji, sięgnijmy po opasłe tomy jego „Przygód” i przeleźdźmy raz jeszcze losy żołnierzy 81 pułku piechoty z Czechich Budziejowic, losy kapitana Sagnera, porucznika Lukasa podporucznika Duba, kadeta Bieglera, kucharza Jurajdy, wiecznie nienależącego Balouna. Zastaniemy ich takimi samymi jak przed laty, bo dzieło Haszka wytrzymało i wytrzyma każda próba czasu.

A przy najbliższej wizycie w Pradze wypijmy zdrowie ordynansa 11 kompanii marszewego kuflem „Wielkopowowickiego” w którejś z przedmiejskich piwiarni.

L.M.

W pracowni socjologa Narzeczeni po naszymu



Z rozpędu piszę: narzeczeni i łapie się na tym, że słowo to wyciągnięte jest z niedyśkretniejszego lamusa pojęć Narzeczeństwo rozumiane tak, jak w kulturze tradycyjnej, współcześnie już bowiem właściwie nie istnieje. Natomiast pojawiło się coś odmiennego, coś co określa się jako „chodzenie ze sobą”. O ile narzeczeństwo przesądzało zazwyczaj o zawarciu związku małżeńskiego o tyle „chodzenie ze sobą” nie zawiera takiego wewnętrzniego nakazu. Jest to raczej okres wzajemnego poznawania się, który może zakończyć się rozjeściem młodych, bez żadnych obowiązków i bez żadnych zobowiązań.

Anna Rodzewicz z Opatowka Badań nad Współczesną Rodziną przeprowadziła badania wśród młodych „no słowie”, bo złożyli już papiery w USC, interesując się szczególnie owym czasem „chodzenia ze sobą”, poznawania się.

Z zebranych wypowiedzi jednoznacznie wynikało, że partnerzy są otwarci wobec siebie, chcą wiedzieć o sobie jak najwięcej. Okazuje się na przykład, że znajomość przedślubna trwała od trzech miesięcy do kilku lat, przeciętnie jednak rok, najwyżej dwa. A wiec dość krótko. To nie musi oczywiście o niczym świadczyć. Przysłowie o bezce solni nie zawsze się przecież sprawdza.

A Rodzewicz prosiła o cene partners, pytała o tego zalety i wady. I jak się on ma do tego ideału, taki zazwyczaj młodzi ludzie w sobie noszą. Portret par-

tnera idealnego, bo o takim chyba trzeba mówić, wyposażony był w cechy wymieniane w takiej kolejności: wierność, inteligencja, dobroć, tolerancja i na dalszym miejscu — uroda. To ogólnie. Wypowiedzi kobiet i mężczyzn różniły się bowiem.

Kobieta w kobiecie ceni przede wszystkim: wierność, dobroć, tolerancję, inteligencję i pogodę ducha. Od mężczyzny natomiast oczekuje: wierności, dobroci, zaradności, inteligencji, tolerancji. Mężczyzna u mężczyzny ceni: zaradność, wierność, inteligencję, dobroć i aspirację. Zaś od kobiety wymaga: wierności, inteligencji, tolerancji i delikatności.

Jak wytłumaczyć wysoka lekate wierność, biorąc pod uwagę stosunkowo dużą swobodę życia obywatelowej? Zdanem A. Rodzewicz młodzi nie utożsamiają wierność z wyłącznością partnera. Pótwierdziło się to zresztą w odpowiedziach na pytanie, jakie oczekiwania wiąza z małżeństwem? Wierność rozumiana była jako uczuciowość wobec siebie nawzajem, jako możliwość polegania na sobie w chwilach trudnych, a nie wyłączność i wierność typu seksualnego. Podkreślano nie instrumentalny, a psychologiczny aspekt wierności.

Zdanem socjologa, w małżeństwie młodzi szukają przede wszystkim oparcia, poczucia bezpieczeństwa. Nie traktują więc małżeństwa jako tej instytucji, gdzie dwoje ludzi założywszy rodzinę

walcy o byt swój i swoich dzieci, co jak wiadomo charakteryzowało model małżeństwa w kulturze tradycyjnej. Teraz chce się przede wszystkim być razem, tworzyć wspólnotę dającą poczucie bezpieczeństwa, niosącą radość życia, a także po to, aby mieć dzieci. Jakkolwiek bowiem nastąpiło wyraźne rozdzielenie seksu od prokreacji, rozdzielstwo nadal jest wartością bardzo wysoka: ponad 80 proc. ankietowanych deklaruje chęć posiadania dzieci.

Na pytanie, jak chcą się realizować w swoim małżeństwie, młodzi odpowiadali: być dobrym małżonkiem potem dobrym rodzicem, dalej tworzyć atmosferę miłości, ciepła, współpartnerstwa. A wiec przede wszystkim chcą się czuć małżonkami, a dopiero później rodzicami.

Czy w planach na przyszłość uwzględniano możliwość porażki? Małżeństwo tradycyjne zawierane było „z do grobowej deski”. Zresztą i dzisiaj ślubowanie zarówno cywilne, jak i kościelne nie się ze sobą, przynajmniej w warstwie słownej, elementy trwałości związku. A. Rodzewicz zadała między innymi pytanie, czy w momencie decyzji o zawarciu związku małżeńskiego, partnerzy brali pod uwagę taką ewentualność, jak rozwód? Ponad 90 proc. ankietowanych przyznało, że liczy się z taką możliwością: „Jeżeli się nam nie powiedzie, to najwyżej się rozwiedziemy”.

I wreszcie rzecz niezmiernie ważna, jak

młodzi wyobrażają sobie swój start życiowy, chodzi tu przede wszystkim o materialne podstawy egzystencji. To bodaj najbardziej niewralgiczny aspekt sprawy. Należało się bowiem mnóstwo stereotypów. Najogólniej rzecz biorąc uważa się, że młodzi są konsumpcyjnie nastawieni do życia, że chcą mieć dużo od razu i za darmo.

Otóż zdaniem autorki badań małżeństwo jest jedną z instytucji społecznych, wymaga więc ochrony państwa i pewnych zobowiązań z jego strony. A. Rodzewicz zapytała wprost: oczekują młodzi małżonkowie oczekują od państwa? Ponad 90 proc. ankietowanych te swoje oczekiwania sformułowało jako pomoc w otrzymaniu mieszkania. Nie za darmo i nie w prezencie. Za pieniądze, ale w czasie, który da nadzieję, że to życie jakoś się ulży.

Na drugim miejscu znalazły się oczekiwania w wiatowaniu funkcji opiekuńczych rodziny, a to oznacza przede wszystkim dostęp do żłobków i przedszkoli, dobre funkcjonowanie sieci handlowo-usługowej. Na trzecim miejscu wymieniono oczekiwania, że państwo umożliwi utrzymanie rodziny na odpowiednim poziomie, zapewniając „dobre płatne prace zgodne z posiadanym wykształceniem i kwalifikacjami”. Dopiero na czwartym wspomniano o pożyczkach i kredytach dla młodych małżeństw. Słowem nikt nie liczy, że mu manna z nieba spadnie.

S.J.

Historycznych remontów ciąg dalszy

Dziesięć lat — też za mało

Jest w Łodzi kilka remontów zasługujących na miano historycznych. O jednym z nich już pisaliśmy („DE” z 5 czerwca) — trwa 15 lat a końca nie widać. Ludzie mieszkają w fatalnych warunkach, przebieg prac nie wskazuje na rychły koniec.

Już 10 lat to samo przedsiębiorstwo (PBK „Zachód”) próbuje u-
przeplenić życie mieszkańcom po-
sesji przy ul. Narutowicza 56. Pra-
ca trwa od początku 1976 roku,
a do wyremontowania pozostała
jeszcze poprzeczna oficyna. Jeden
z robotników, zapytany przeze
mnie kiedy dom będzie gotowy
odpowiedział, że za 5 lat. Nie
wiem jednak, czy odpowiedział w
imieniu swojej firmy, czy w im-
ieniu własnym. W każdym razie
zabrzmiało to pesymistycznie.
Wiadomo, że przedłużenie termi-
nu remontu spowodowane było m.
in. kłopotami z wykwaterowaniem
lokatatorów. Trwało to dwa lata
a później jeszcze pewna lokatorka
nie chciała się wyprowadzić bo
nie odpowiadała jej lokalizacja
nowego mieszkania (na peryferiach
miasta) i to przedłużyło
sprawę o kolejny rok. Czy jednak
można mieć pretensje do tej
pani, skoro zdawała ona sobie
sprawę, że do dawnego mieszka-
nia pewnie nigdy nie wróci. Dzie-
je się tak bardzo często i to
głównie z powodu długotrwałych
remontów. Ludzie przyzwyczajają

się do nowych warunków, które
czasami bywają nawet lepsze od
poprzednich. Wystarczy rotacyj-
nym, aby wystąpił o jego przy-
dział. Ale w wielu wypadkach
robi się tak, że stare ale solidne
mieszkania wyoszczędza się np.
w parkiety, glazurę itp. „bajer-
y”, aby później żądać od loka-
torów dodatkowych, wysokich op-
łat za luksusy. Przy czym są to
już zupełnie inni ludzie, ponie-
waż taki remontowany dom
sprzedaje się spółdzielni lub za-
biera go miasto na mieszkania komu-
nalne. Tak było np. z kamienicą
niecałkowicie przy ul. Piotrkowskiej 143
i 145. W pierwszej z nich dwu-
krotnie zmieniano dokumentację,
ponieważ początkowo była wersja
połączenia domu z przyległą kamie-
nicą i urządzenia luksusowych
mieszkań dwupoziomowych. Jed-
nak prywatni właściciele nie zgo-
dził się na taką wersję. Dziś z
zewnątrz wszystko wygląda bar-
dzo ładnie. Byłem w mieszkaniu
od frontu — podobnie jak nowi
lokatoryzy — oceniam robotę
pozytywnie. Jednak w podwór-

kach obudwu budynków od 7 lat
jest bałagan. Poprzedni lokatoryzy
na dobre zadomowili się już w
nowych miejscach.

Tych kilka przykładów potwier-
dza żółwie tempo naszych remon-
tów, podobnie jak i budownictwa
w ogóle. W. M.

Za kilka dni...

...dowiemy się, czy zjadająca
lądzienną las zwojka zielonocza
została ostatecznie pokonana w
wyniku przeprowadzonego niedawno
opylania, czy też zabieg trzeba będzie
powtórzyć. Odkładana do tej pory
z powodu nawalu pracy wizyta spe-
cjalistów z radomskiego Zespołu
Ochrony Lasów, którzy mają ocenić
skuteczność zabiegu, dojdzie wresz-
cie do skutku w najbliższy czwar-
tek. Być może jeszcze tego samego
dnia sporządzony zostanie odwie-
dni protokół, a todziennie dowied-
zamy się, co czeka łądzianki w najbli-
szej przyszłości. (ab)

Film dla dzieci

„Rowerzysta w ruchu miejskim”

Z inicjatywy Wojewódzkiego Kom-
itetu Akcji „Stop! Dziecko na
drodze” w Łodzi w 1985 r. — WFO
nakręcił film kolorowy o n.
Rowerzysta w ruchu miejskim”. U-
kazuje on zasady obowiązujące
najmłodszych poruszających się po
ulicach i drogach.
Na rozpowszechnienie tego fil-
mu czekają dzieci w szkołach i
w przedszkolach. Najwięcej pro-

We wtorek rozpocznie się w
Łodzi międzynarodowe semina-
rium pisarzy. W obradach, któ-
re przebiegać będą pod hasłem
„Bohater literacki wobec współ-
czesności”, wezmą udział pisa-
rze i krytycy z Bułgarii, Cze-

Międzynarodowe seminarium pisarzy

chosiłowacji, Jugosławii, NRD,
Polski, Rumunii, Węgier
ZSRR.
Początek spotkania o godz.
10 w Muzeum Historii Miasta
Łodzi. W programie pierwsze-
go dnia przewidziane są wysta-
wienia: W. Sadkowskiego, J.
Burdnickiego, T. Błażejewskie-
go, H. Pustkowskiego, K. Stry-
skiego oraz pisarzy zagranicz-
nych. (je)

Konkurs na prace o tematyce łódzkiej

Rada Naukowa przy prezyden-
cie Łodzi informuje, że do 15 paź-
dziernika tego roku przyjmuje pra-
ca na konkurs, którego celem jest
wyłonienie najlepszych opracowań
o tematyce mającej istotne zna-
czenie dla rozwoju woj. łódzkiej.
Na konkurs można nadsyłać:
* prace habilitacyjne, doktorskie,
magisterskie i dyplomowe, odpo-
wiadające przepisom zawartym w
ustawie o szkolnictwie wyższym;
* inne opracowania o tematy-
ce szczególnie ważnej dla rozwo-
ju społeczno-gospodarczego i kul-
turalnego województwa.
Prace wykonane w ciągu ostat-
nich trzech lat mogą być zgłasza-
ne przez wyższe uczelnie i pla-
cówki naukowo-badawcze, stowa-
rzyszenia i organizacje naukowe,
jednostki organizacyjne Urzędu
Miasta Łodzi i indywidualnych
autorów.

Zgłoszenia na konkurs wraz z
pracami i recenzjami należy nad-
syłać pod adresem Rady Nauko-
wej przy prezydencie Łodzi (Łódź,
ul. Piotrkowska 104) z podaniem
dokładnego adresu zamieszkania
autora lub numeru telefonu.
Ogłoszenie wyników konkursu i
wreclenie nagród nastąpi w sty-
czniu przyszłego roku. (ik)

A może do służby pozarnicznej?

Absolwenci szkół średnich,
którzy zechcą poświęcić się
służbie pozarnicznej, mogą jesz-
cze do 15 czerwca składać po-
dania do Szkoły Głównej Służby
Pozarnicznej w Warszawie lub do
Szkoły Chorążych Pożarnictwa w
Poznaniu i Nowej Hucie, Szczegółowych informac-
ji na ten temat udziela Woje-
wódzki Ośrodek Szkolenia Po-
zarniczego w Łodzi, ul. Stra-
żacka 1/3, tel. 34-17-73. W. M.

Porozumienie WKTIR i ZŁ ZSMP

Dobrym pomysłem torować drogę do wdrożeń

WKTIR oraz ZŁ ZSMP podpisały porozumienie o współ-
pracy w zakresie rozwoju wynalazczości wśród młodzieży. Usta-
lono, że głównymi formami współpracy będą m.in. Turniej
Młodych Mistrzów Techniki, konkurs dla racjonalizatorów
młodzieżowych w rolnictwie, konkurs na najlepszy projekt
zgłoszony w Miesiącu Młodego Wynalazcy itp.
ZŁ ZSMP zajmie się organizacją konkursu oraz fundować
będzie nagrody dla laureatów. WKTIR zapewni specjalistów
do pracy w jury konkursów i prowadzić będzie szkolenia we
wszystkich środowiskach.
Dzięki zawartemu porozumieniu powstaną lepsze warunki
do prawidłowego rozwoju uzdolnień młodzieżowych twórców,
a ich pomysłów torować będzie się drogę do wdrożeń. Waż-
nym przejawem tej opieki będzie konsekwentne rozpowsze-
cznianie pomysłów młodych techników i organizatorów przez
„Bank Projektów Wynalazczych”, istniejący przy WKTIR. M. Kr.

Prywatny bank w wynajętym mieszkaniu

Organizatorem całego przedsię-
wzięcia był niejaki Tadeusz K.,
który dysponował niezbędnym ka-
pitalem. Z Wojciechem S. i Sta-
niławem P. kontaktował się w
wynajętym mieszkaniu, do które-
go obaj panowie przyprowadzali
klientów (albo też przynosili u-
targ) i z którego brali towary. To-
warem były obce środki płatni-
cze.
Cinkciarze „pracowali” głównie
przed „Pewexem” przy ul. Piotrk-
owskiej 116. Obaj mieli w do-
wodach pieczątki zakładów, w
których nigdy nie pracowali, a
dzień zaczęli od uważnego ro-
zejrzenia się po okolicy w poszu-
kiwaniu znanej rejestracji mi-
licyjnego wozu, albo twarzy któ-

regoś ze znanych sobie pracow-
ników Wydziału do Walki z Prze-
stępnością Gospodarczą. Milicyjni
wywiadowcy mieli niezłą zabawę
kryjąc się przed „koniami”...

Cała ta przeczność na nic się
jednak nie zdała. Obaj cinkciarze
i ich szef zostali zatrzymani,
a następnie aresztowani. Co pra-
wdą znalezione przy nich zaled-
wie 91 dolarów (w gotówce i bo-
nach PKO), 1950 forintów 200 ma-
rek NRD, tyleż koron i nieco do-
nad 600 tys. zł, jednak dochode-
nie wykazało, że w sumie trzech
handlarzy kupili i sprzedali wa-
lutę wartości 60 tys. dolarów!
Śledztwo w tej sprawie trwa. (ab)

kosztem spokojnych ludzi mie-
liby utrudnione zadanie. K. K.

Na „wygodnych” nie ma siły?

Piątek 6 czerwca, godziny po-
łudniowe, ul. Piotrkowska 175
przy „Centralu”, czyli na truch-
luszki punkt centrum Łodzi. Do
sklepu „Stomilu” przyjeżdża duży
niebieski samochód dostawczy
wiozący tak poszukiwane przez
klientów opony. Bez chwili wahania
kierowca wykonuje dość
skomplikowane manewry i usta-
wia samochód — pod samym
wejściem do sklepu w porządku
chodnika. Dla osób wykładających
towar — niewątpliwą ugo-
da, a dla przechodniów? Chociaż
ominać przeszkodę tarasującą ca-
łą szerokość chodnika musza
schodzić na jezdnię, co jest nie-
tylko nieupodobne ale przede
wszystkim NIEBEZPIECZNE.
Jest to częsty sposób parkowa-
nia przed sklepem „Stomilu” sa-
mochodów dostawczych. Czyżby
na „wygodnych” nie było siły a
wygoda kilku osób była przedka-
dana nad bezpieczeństwo setek
innych? (jov)

Dobry interes

— Zostało już tylko 10 dni! —
denerwują się w „Telimienie”. Kilk-
ka dni — i nowa kolekcja Jesień
— Zima 86/87 ujrza oczy widzów.
Tym razem zmienia się tradycyj-
na formuła pokazów, tak samo jak
zmieniły się ostatnio wystawy sa-
lonów tego Domu Mody. Już zima
można po raz pierwszy stworzyć
możliwość obejrzenia rewii więk-
szej liczby osób. Jak reforma to
reforma! Niechże choć część po-
noszonych kosztów zwróci się,
postanowiono — wprowadzając ol-
niete pokazy. Nie obyło się bez o-
baw.

Niepotrzebnie Na Zachodzie wej-
ście na rewie mody do najtań-
szych nie należy, a nasze 30 zł
widocznie bariera nie były, bo
bilety sprzedano natychmiast. Idąc
za ciosem „Telimena” ze swymi
pokazami dla szerokiej publiczności
postanowiła wejść na stałe w
pejzaż miasta. I słusznie. Bo na
nadmiar kolorowych, żywych im-
prez nie narzekamy, a pokaz mody
w mieście, co się „polskim
Manchesterem” zwał są zupełnie
na miejscu. Zatem już dziś w
Ośrodku Informacji i Reklam
Kinowej przy Piotrkowskiej 76 o-
raz w recepcji NOT będą do na-
bycia bilety na popołudniowe po-
kazy dla publiczności — godz. 17
i 19, odbywać się one będą w
gmachu NOT (I piętro) w dniach
19—22 czerwca.

Teraz słów kilka o kolekcji. W
niej wszystko, co kobiecie potrze-
bne. Okrycia — dużo kurtek o róż-
nych długościach. Sporo płaszczy
dużo kompletów komponowanych
na zasadzie kontrastu formy —
mała sukienka, duży wierzch.
„Telimena”, dając do realizacji
ideę sprzedaży komplementarnej
w swych salonach, zaczyna zawierać
umowy z wieloma producentami.
I jeśli się uda to arcytrudne w na-
szych warunkach zamierzenie, bę-
dzie można zobaczyć na pokazie,
a potem także kupić konfekcje
razem z dodatkami. Na przykład

WOLNE MIEJSCA W AUTOKARZE
jadącym do Międzyzdrojów
w dniach: 15 i 29 czerwca,
14 i 29 lipca, 13 i 28 sierpnia,
12 września
i powracającym z Między-
zdrojów do Łodzi
w dniach 16 i 30 czerwca,
15 i 30 lipca, 14 i 29 sierpnia,
13 września br.
POSIADA ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE.
Chętnych prosimy o kontakt z
działem socjalnym ŁWP —
Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5, p.
V, pokój 510, tel. 33-90-05.
3754-kb

biernów było z zapewnieniem ta-
kiej liczby kopii, by z inicjatywą
łódzkiej mogły skorzystać także
inne województwa. Sprawa sfi-
nalizuje, 10 kopii na taśmie 35
mm będzie można przekazać ki-
noemu jeszcze w tym miesiącu, a
110 kopii na wstępie taśmie dla
projektorów szkolnych komite-
towi akcji otrzyma we wrześniu. M. Kr.

Na razie pozostaje nam pocze-
kać na kolekcję i popatrzeć, co
Łódzki Dom Mody we współpra-
cy z zakładami włókienniczymi o-
raz „Skogarem”, „Feniksem”, „Ve-
ra”, „Bistona”, „Milańwkiem”, a
także „Jablonexem” zrealizują. Gra
jest warta przysłówowej świeczki.
Wszak wiadomo nie od dziś, że
moda to całkiem dobry interes. A. O.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	813
Informacja kolejowa	30-55-55
Informacja PKS	33-65-56
Dw. Centralny	55-66-96
Dw. Północny	55-66-96
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	33-34-31
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28

TEATRY

nieczynne

MUZEJA

HISTORICZNY RUCHU REWOLUCYJ. NEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 1) godz. 10-13
Pozostałe muzeja nieczynne

ZOO czynne w godz. 9-18 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

LUNAPARK — czynny w godz. 10-20, w sobotę, niedziela i święta — godz. 10-21.

KINA

BALTYK — „Skorumpowani” — fr. od lat 15 — godz. 10, 12, 15, 18, 19, 20, 21

IWANOWO — „Skorumpowani” — fr. od lat 13 godz. 13, 30, 15, 45, 18.

Komunikat — apel

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi — Instytutu Pamięci Narodowej, kontynuując czynności śledcze w sprawie zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy niemieckich z 41 batalionu policyjnego w Łodzi, w okresie od września 1939 roku do dnia 20 stycznia 1940 roku.
Z poczynionych dotychczas ustaleń wynika, że funkcjonariusze tegoż batalionu, we wskazanym wyżej czasie, uczestniczyli w rozstrzelaniu obywateli polskich, a także w deportacji Polaków i Żydów, mieszkańców Łodzi. Z posiadanych materiałów wynika, że brali oni udział w egzekucjach dokonywanych w dniach: 8, 12 i 24 listopada 1939 roku, podczas których, rozstrzelano łącznie 104 Polaków. Egzekucje te dokonywane były na strzelnicy położonej na wschód od granic Łodzi, jednakże bliższa lokalizacja tej strzelnicy nie została dokładnie ustalona. Nadto, ci sami funkcjonariusze uczestniczyli w jesieni 1939 r. w deportacji około 300 Żydów, mieszkańców Łodzi, których po wysiedleniu i doprowadzeniu pod przy-

musem na dworzec kolejowy, wywieziono w nieznanym kierunku.
W związku z powyższym, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi apeluje do wszystkich osób, które posiadają informacje na temat powyższych zbrodni, by zgłaszały się telefonicznie, osobiście lub pisemnie do biura komisji, w celu złożenia zeznań.
Chodzi głównie o:
* członków rodzin osób pomordowanych;
* osoby, które przed wybuchem wojny korzystały ze wspomnianej strzelnicy, były tam zatrudnione, bądź mieszkały w jej pobliżu;
* osoby, które były naocznymi świadkami przedstawionych wżej zbrodni, bądź znaly osoby zamordowane i deportowane.
Wszelkie informacje i zgłoszenia prosimy kierować pod adresem — Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, Łódź, ul. Piotrkowska 149, telefon: 36-70-79, codziennie, oprócz sobót, w godz. 9-14.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Pasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź, skr. paczt. 89. Telefony: centrala 32-03-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-35; zastępcy redaktora naczelnego: 81-06-15 i 33-07-25; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-85, dla łączności z czytelnikami, interwencje i telefon listogowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamawiających redakcja nie zwraca). Redakcja nona: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

WILĘ z działką 1,400 m w Zakocimach — sprzedam. Tel. Kuluski 14-18-15 17316 g

TUSZYŃ Las — działkę leśną 1700 m — sprzedam. Oferty 26005 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

POŚREDNICTWO w zbywaniu, nabywaniu działek budowlanych, rekreacyjnych, mieszkalnych, nieruchomości. 22 Lipca 12, 32-18-08, mgr Matuzalski, mgr Kuźmiński.

SKUPEJE artykuły spożywcze pochodzenia zagranicznego. Obr. Stalingradu 39, Jachnik. 25938 g

FORTEPIAN dobry lub pianino — kupię. Tel. 57-37-59. 25985 g

MAGIEL prasowalnię 3-letnią, elektryczną — sprzedam. Oferty 17642 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98

ZGRZEWARKE do blachy — sprzedam. 52-99-63, po 16.

NAMIOT 3-osobowy, domkowy — sprzedam. 55-33-30. 17486 g

WAWEL — komplet stylowy (komoda, kredens, ławostół) wypożyczek NRD sprzedam 86-63-50.

WAGI sklepowe nowe — sprzedam. Oferty 25905 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

"PINUS" wypożyczkowy stół — sprzedam. 36-40-79 (po 16). 25915 g

SPRZEDAM — namiot, materac gumowy, kuchenkę turystyczną, butle gazowe, szafę dwudrzwiową 57-88-17.

SPRZEDAM skorupy jachtu „Skrzat 703 Astex” 52-06-82, 25989 g

SPRZEDAM tanie regali i leżankę. Tel. 43-85-24 po 17. 25999 g

NAMIOT wilkowy, trzyosobowy; maszyna do szycia „Lucznik 884” — tanio sprzedam. Tel. 51-22-71 po 16. 25988 g

WANNE 170 cm — używana — sprzedam. Tel. 49-06-98. 25995 g

„MDS 432”, „WS432” na gwarancji — sprzedam. 74-62-47. 25968 g

SPRZEDAM — altankę na działkę, Rogowska 19. 25967 g

PRZEDZĘ bistorowa — sprzedam. 88-50-47.

SETER Gordona — sukienkę (6-miesięcy) z rodowodem — sprzedam. Tomaszów Maz. tel. 54-97. 25946 g

„125a” — sprzedam. Tel. 78-22-36, po 16.

ŁADE Ziguli — na części sprzedam. 43-26-45.

KUPIE nadwozie „Wartburga” 3-4-letnie, po wypadku. Oferty 25945 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

MIESZKANIA — nieruchomości: handlowe pośrednictwo biura mgr Baryckiego — Tuwima 20. 17083 g

POŚREDNICTWO sprzedawcy nieruchomości, lokali. Książkiewicza 36 (Julianów) 51-26-91 Rutkowski 12 — 17.

KUPIE własnościowe trzypokojowe, komfortowe z telefonem (cegła). Oferty 25980 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM M-3 w Łodzi, Tel. Zamoc: 710-09 do 15. 25986 g

M-4, III piętro, telefon, os. Inflancka zamienię na pokój z kuchnią najchętniej Bałuty. Tel. 55-42-73. 25994 g

DWUPOKOJOWE (57 m) wygodny, telefon, centrum — zamienię na dwa oddzielne małe mieszkania — w tym jedno z telefonem. Oferty 25950 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5, GORZÓW Wlkp. — M-4, spółdzielcze, nowe — zamienię na podobne lub większe w Łodzi. Łódź, tel. 55-88-28 po 16. 3581 g

MAŁŻENSTWO z dzieckiem wynajmie mieszkanie na 5 lat lub dłużej. Płatne miesięcznie. Budownictwo obojętne. 51-07-94 (15-20).

MATEMATYKA, fizyka. Wzras: tel. 86-10-13. 84-44-35. 25574 g

MATEMATYKA, 51-74-10 mgr Pluskowski.

PRZYJMĘ proste szycie na maszynie wieloczołnościową 74-45-26 (od 17.30 — 15). 25947 g

KOBIETA do sprzątania mieszkania — potrzebna. Tel. 84-10-96. 25926 g

DOMAR

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ W ŁODZI

JUŻ OD DZIŚ — do 10 lipca br.

zakupione w sklepie przy ul. Łanowej 19/25 zestawy segmentowe mebli:

• „ŁASK 86” • „ATENA” • „PABIANICE”

odwiozimy do domu nabywcy na terenie Łodzi

BEZPŁATNIE SKORZYSTAJ Z OKAZJI...

ZAPRASZAMY!

1404-k

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni głównego księgowego z praktyką. Oferta 25957 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ kucharzy żakardowych abstenentów (mieszkanie i wyżywienie). 16-040 Gródek, ul. Świerczewskiego 66, tel. 196 Siemieniczek 3245 k

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie potrzebni. Giełwont 66. 17177 g

ALARMY przeciw włamaniom, telefoniczna sygnalizacja włamania, Masłankiewicz, 36-32-68. 36-77-64. 24975 g

ZALUŻE przeciwstaniec 51-39-58, Skrzypniński. 13521 g

ZALUŻE międzyszybowe 51-87-83 Skrzypek.

MYCIE okien. Instytucjom rachunki. Szarpak 52-12-85. 25855 g

MYCIE okien, sprzątanie wewnątrz, instytucjom rachunki. 86-25-82. Wiecka. 26593 g

DYWANY piorące szampowania, 51-70-30, Chojczyk. 25523 g

CZYSZCZENIE szampowania dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Wągrowicka, 34-96-03.

PRANIE dywanów, wykładzin, 51-10-18, Grzeszkowiak. 25257 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (polysk, półmat, mat) Tel. 51-77-10, Jakson.

ZABEZPIECZANIE drzwi (zamki, blokady). 43-75-04, Rogoziński.

MONTAŻ zapinek, przeróbka okna środkowego, 33-31-27, Arbałter. 52-54-52. 16202 g

TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 26368 g

TELEPOGOTOWIE Kazmarek 78-64-19 26412 g

AUTONAPRAWY 51-77-46 Mochalski. 26735 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie samochodów na gorąco, nadkoka. Uznański, Solankowa 4. 84-82-33. 14823 g

AUTODOMOALARMY. Wieloletnia gwarancja. Dzieniszewski 86-89-46.

PRALKI automatyczne, zmywarki — naprawa, instalacja. Kaczuba, 52-54-52. 16202 g

INSTALOWANIE karni-szy drewnianych osłon karni 84-40-15 Burwicz. 25604 g

BOAZERIE Wojtaszyk. 55-16-75. 12806 g

SEZAM — elektroniczna sygnalizacja alarmowa czujnikami ultradźwiękowymi, zabezpieczenie drzwi (blacha, blokady, nietypowe zamki) superwyciszenie. Dodatkowo drzwi stalowe, skrytki sejfowe. Rachunki instytucjom. 52-91-82 Kalinowski. 26583 g

„WOD-KAN” — usługi hydrauliczne, Król. 43-10-27. 25997 g

HOLEWIKARSTWO — usługi! Fachowe zważanie eksprezów, zapiek, latek, gumek! Dorabianie wkładek, ozdób, klamek, oskówek. REPERACJA cholewek! KLINIKA OBUWIA — Gdańska 25. 16995 g

MALOWANIE na tkaninach — sitodruk do 1,40 cm oraz na szablonek. Dobroń. Grunwaldzka 6, tel. 16-18 kierunkowy 10-435, Janaszkiewicz. 183 g

NAPRAWA namiotów. Konstantynów, Łaska 29, Wajs. 25923 g

PRODUKUJE torbki foliowe 86-32-53 Sudomir, ODSWIEŻAMY odzież skórzaną oraz dokonujemy wszelkiej repara-cji. Zachodnia 77, Kochanek. 14393 g

KOBIETY karmiące! Wypożyczalnia elektrycznych odciążaczy pokarmu. 32-35-03 Yousif. 23084 g

GABINET ginekologiczny Łódź, Julianowska 5/7 — zapisy telefonicznie 57-22-00 po 16, dr Czekan. 83 g

PRANIE dywanów, de-zysekcja, sprzątanie. Tel. 49-30-92 Maćkowiak. 13953 g

SEIF — instalacje antywłamaniowe, blacha, blokady, zamki sekretne, alarmy ultradźwiękowe, seify, ozdobne wytyłumianie — instytucjom rachunki. Anczewski. 51-16-89. 25850 g

„RUBIN — Elektron” — naprawa. 51-44-54, Gogulski. 15724 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem. Niepytański. 78-59-99. 16647 g

NON-INSEKT teple wszelkie robactwo. Gwarancja. Rachunki. 87-10-43 Milewski. 15182 g

ŚCINANIE drzew. Włodarczyk 74-79-03.

TELEPOGOTOWIE. Witkowski. 84-52-32 oraz 33-09-32. 17063 g

ŚCINANIE drzew. Duda. 32-08-58, 74-26-29. 18276 g

„WOD-KAN” — usługi hydrauliczne, Król. 43-10-27. 25997 g

HOLEWIKARSTWO — usługi! Fachowe zważanie eksprezów, zapiek, latek, gumek! Dorabianie wkładek, ozdób, klamek, oskówek. REPERACJA cholewek! KLINIKA OBUWIA — Gdańska 25. 16995 g

MALOWANIE na tkaninach — sitodruk do 1,40 cm oraz na szablonek. Dobroń. Grunwaldzka 6, tel. 16-18 kierunkowy 10-435, Janaszkiewicz. 183 g

RABKA — wakacje dzie-łom, tel. Rabka 769-29, Maltańska. 24296 g

SAMOTNI — oferty matrymonialne — „SWATKA” Piotrkowska 133. Pianiom — polecamy oferty zagraniczne.

KOMPUTEROWY system matrymonialny „RAZEM” — tysiące ofert. Ośrodek poleceńowy 80-953 Gdańsk 50, Skrytka 195. 2312 k

SKRADZIONO prawo jazdy — Bogdan Wesołowski, Zgierz, Leśmiana 4. 25991 g

ELŻBIETA Kowalczyk, Świerczewskiego 10, Czarne woj. Słupsk zagubiła prawo jazdy.

UNIEWAŻNIA się zagubiona pieczęć o treści: „Zakład krawieństwa lekkiego Elżbieta Kowalczyk, Świerczewskiego 10/27, 77-330 Czarne”. 25993 g

UE unieważnia legitymację służbową 315/83, mgr Gabriela Kuta. 25979 g

KUCIŃSKI Leszek, Janów gm. Zgierz zagubił prawo jazdy. 25951 g

OPCS Janusz Nowotki 13/23 zagubił prawo jazdy. 25906 g

ZGUBIONO prawo jazdy — Edward Kochanek 1 Maja 84/86. 17163 g

UNIEWAŻNIA się zagubione: świadectwo i legitymację czeladniczą na nazwisko Jerzy Wiśniewski zamieszkały Rzgów, Tuszyńska 32a, wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi. 140 g

Pewex

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

8 czerwca — 31 lipca 1986 roku.

SPRZEDAŻ PREMIOWA ZEGARKÓW FIRMY OMEGA

ATRAKCYJNE NAGRODY.

Szczegółowo w sklepach „Pewex”.

ZAPRASZAMY!

1406-k

PRZEDZALNIE BAWELNY IM. GEN. WALTERA w Łodzi, ul. Praska 5/7

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót remontowo-budowlanych w niżej wymienionych zakładach:

- Zakład „E”, Łódź, ul. Strzelczyka nr 14:
 - remont i modernizacja pomieszczeń socjalnych,
 - roboty murarskie,
 - roboty tynkarskie,
 - roboty instalacyjne, wod.-kan., c.o.
- Zakład „F”, Zgierz, ul. 1 Maja nr 18:
 - remont i modernizacja pomieszczeń socjalnych,
 - roboty murarskie,
 - roboty tynkarskie,
 - roboty posadzkarskie,
 - roboty instalacyjne, wod.-kan., c.o.

Termin rozpoczęcia robót — czerwiec 1986 r., zakończenie do 31 grudnia 1986 roku.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz sektora prywatnego.

Oferty należy składać w terminie do dnia 20 czerwca 1986 roku w sekretariacie dyrekcji Przedziału Bawelny im. Gen. Waltera, Łódź, ul. Praska 5/7.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dn. 23 czerwca 1986 roku o godzinie 10 w dyrekcji przedsiębiorstwa.

Dopuszcza się oddzielne składanie ofert na roboty budowlane i instalacyjne.

Wszelkich informacji w powyższym temacie udziela dział głównego mechanika i dział gł. energetyka, Łódź, ul. Milionowa nr 55, tel. 84-01-00.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 1214-k

ZALEWDIE 137 KM OD ŁODZI!

Wczasy o bardzo dobrym standardzie

W CENIE TYLKO! — 15.800 ZŁ

w jednym z najstarszych uzdrowisk w centralnej Polsce — **CIECHOCINKU,**

PROPONUJE

Biuro Usług Turystycznych „Intertour”

Spółki z o.o. w Łodzi, ul. Piotrkowska 76, tel. 32-91-57.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 9-17

1357-k

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE nr 3 w GŁOWNIE

organizują giełdę materiałową

w dniach 2—13 czerwca br. w godz. 7—14 na której można nabyć pełnowartościowe:

- części do pojazdów Kraz 255—258, Zil-157 K, Zil-131 i Zil-135,
- łożyska,
- wyroby hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych,
- materiały i części łączące,
- materiały i części elektrotechniczne,
- wyroby gumowe — węże, pierścienie, płyty.

Informacji udziela dział zaopatrzenia, tel. Głowno 40, wewn. 262, telex 886288. 1141-k

THZ POLIMAR SA

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

za waluty wymienialne

UŻYWANE SAMOCHODY

prod. zachodniej z silnikami „diesla” w nowo otwartym Składzie Konsygnacyjnym w Łodzi przy ul. Olkuskiej 1 (przecznica ul. Brzezińskiej).

Zapraszamy w dni powszednie w godz. 9—16. Ceny bardzo atrakcyjne. Bez cla i podatku. Każdy samochód posiada ocenę techniczną. 1368-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 17 czerwca 1986 r. odbędą się obrony doktorskie:

— mgr Janiny Hańdaj o godz. 10.15 w Auditorium Ch-1, Gmach Chemii, II piętro, ul. Zwirki 36, pt. „Transport nośników ładunku w tetrabenzo[wa]le-nie”.

Promotor: prof. dr hab. Aleksander Szymański — Politechnika Rzeszowska.

— mgr Ireneusza Chrzęścika o godz. 12 w Auditorium Ch-1, Gmach Chemii, II piętro, ul. Zwirki 36, pt. „Badanie mechanizmu wychwytu elektronów termicznych w gazowych układach binernych zawierających składniki polarne”.

Promotor: prof. dr hab. Mieczysław Forysta — WSZRP w Siedlcach.

Prace i opinie recenzentów zostały wyłożone do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 3713-k

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 19 czerwca 1986 r. o godz. 12 w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 65, w sali posiedzeń Senatu UŁ im. Tadeusza Kotarbińskiego, odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr Eleonory Bielawskiej-Batorowicz nt.: „Miejsce macierzyństwa w hierarchii celów życiowych kobiet w ciąży wysokiego ryzyka i w ciąży prawidłowej”.

Promotor: doc. dr Janusz Kostrzewski z Uniwersytetu Łódzkiego.

Recenzenci: doc. dr hab. med. Teresa Pałczyńska-Kleszczyk z Instytutu Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Łodzi; prof. dr hab. Marian Kulezicki — em. prof. Uniwersytetu im. B. Bieruta we Wrocławiu; doc. dr hab. Leon Niebrzydowski z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny. 3711-k

PONIEDZIAŁEK 3 CZERWCA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy Kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.25 Informacja Studia Mundial. 13.30 Z tan. cem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Prezentacje. 16.10 Muzyka i aktualności. 17.30 Poetka piosenki — Dida Dragan. 18.05 Problem. 19.10 Koncert. 19.25. Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Piosenki na dobranoc”. 19.45 Studio Mundial z Meksykiem. 22.15 Komunikaty. 22.25 Chwila muzyki. 22.30 Koncert zyczeń. 23.00 Wład. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Spotkanie chorów studenckich. 12.25 Z polskiej pianistyki jazzowej. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (E). 13.10 Muzyczne penetracje w opr. Jana Targowskiego (E). 13.20 Z malowanej skrzynki. 13.30 Album operowy. 14.00 Przegląd płytowy. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Dzieła style, epoki. 16.50 K. Wild. „Przekładanka”. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (E). 17.10 Aktualności dnia (E). 17.30 „Tematy z Wschodniej listy” — nudyca (E). 18.00 „Nowości z R-1”

Uziewradia

(E). 18.30 Klub Stereo — Mike Oldfield na płytach kompaktowych. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wład. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 „Opóźniony do Bostonu”. 21.30—1.00 Wieczór Hiszpańsko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.40 K. Chotomińska: „Straszliwie brydyki smak muzyki, czyli pasje Charles'a Ives'a” — cz. I. 22.10 Romantycy muzyki rockowej. 23.00 T. Holuj: „Róża i plonący las”. 23.20 Koncert polski.

Trójki — cz. II. 22.05 Informacje sportowe. 22.15 Krakowskie Dni Muzyki Gitarowej. 22.45 „Pieśń i pociąg” — cz. I. 23.05 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Wesle Figara”. 23.15 Czas relaksu. 23.50 Nicolas Edme Restif de la Bretonne, „Ostatnia przygoda 45-letniego mężczyzny”.

TELEWIZJA PROGRAM I

15.55 NURT

16.35 DT — wiad.

16.30 Dla młodych widzów: — „Stowarzyszenie myślicy”. 16.55 Kino Zwierzynka „Jelonek szuka mamy” — film przyrodniczy prod. ZSRR

17.20 DT — wiad.

17.30 Film dok.

18.00 W podkrakowskiej karczmie — widowisko folklorne.

18.30 Nie tylko dla oszczędnych

19.00 Dobranoc „Zajczek i mucha”

19.10 Laboratorium

19.30 Dziennik telewizyjny

19.55 Studio Mundial — Meksyk '86 transmisja meczu: Francja — Węgry

21.50 DT — komentarze

22.05 **TEATR TELEWIZYJNY — ARTUR SCHNITZLER „KOROWÓD” (2) (E).**

23.25 DT — wiad.

23.20 Studio Mundial — Meksyk '86 — mecz: Kanada — ZSRR

PROGRAM II

16.00 Język niemiecki (21)

16.30 Studio Mundial — Meksyk '86 — powtórzenie s poprzedniego dnia

18.30 **WIADOMOŚCI** (dla niepełnosprawnych) (E)

19.00 Piękni i wspaniali

19.30 Dziennik telewizyjny

19.55 „Z dymkiem cygara” — gawędzi Wilhelma Szewczyka

20.10 „Dziwne losy Jane Eyre” (2) — czesłosłowacki serial filmowy

21.05 „A. B. C.” — teleturafiej jęz.

21.55 „Rozmowy z Lucynką” (11) program Henryka Czyża

22.30 Wieczorne wiad.

22.30 Język niemiecki (30)

JANINA SKRZYPSKA

I voto WASIAK, s domu JOZWIAK.

WZŁADYSLAW MYCIELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 czerwca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadomia pogratona w smutku

RODZINA

NAJBILŻSI

STANISLAW JURGA

serdeczne podziękowanie składa:

SYN

W dniu 21 sierpnia 1986 r. o godz. 8.30 w kościele św. Franciszka z Asyżu odprawiona zostanie msza św. w intencji Zmarłego.

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 133 (12040) 5

PORTUGALIA POKONANA

(Dokończenie ze str. 1)

go kluby z Francji, Włoch i Holandii) — Włodzisław Smolarek, który wpisał się na listę strzelców. Jako ciekawostkę można podać, że wcześniej trener Antoni Piechniczek chciał go zmienić na Zguczyńskiego. W końcu doszło do tej zmiany, ale wcześniej piłka po strzale łodzianina zatrzymała w siatce.

Wygraliśmy i to w sumie najbardziej leży nam. Spotkanie się przecięło z opiniami, że zwycięstwo było szczęśliwe, ponieważ Portugalczycy zasłużyli również na jednego gola, zwłaszcza w końcówce meczu. Ci „pesymiści” zapomnieli chyba o tym, że w pilce potrzebne jest jak to nazywają zawodnicy „futbolowy fart”. A w tym dniu szczęście było przy

nas i... sprzyjało przede wszystkim lepszym. Nie ma w tym stwierdzeniu cienia przesady. Fakty bowiem są następujące: wypracowaliśmy więcej dogodnych sytuacji podbramkowych, spisywaliśmy się dużo lepiej w defensywie i ponadto mieliśmy lepszego bramkarza, Młynarczyk popełnił tylko jeden błąd, który mógł nas drogo kosztować, ale przecież może to zdarzyć się najlepszym.

Wiele komentarzy będzie wywoływało zestawienie przede wszystkim linii pomocy i ataku. Gdzie ma grać Boniek? Mimo wszystko musi być on liderem zespołu. W ataku ma przecież kto strzelać bramki obok Smolarka. Jego doświadczenie, klasa, mir w zespole, przewidywają go do tej roli. Komunistki bowiem nie spełnił swego zadania.

Przed nami arcyważny mecz z Anglikami. To nie będzie walka, to będzie bitwa. Gdyby udało nam się wygrać, to wówczas jedni z faworytów mistrzostw pojechaliby do domu. Niewiarygodne, ale jednak prawdziwe...

TABELA GRUPY „F”

1. POLSKA	2	3	1-0
2. Portugalia	2	2	1-1
3. Maroko	2	2	0-0
4. Anglia	2	1	0-1

A. Szym.



ANTONI PIECHNICZEK: — Cieszą się ze zwycięstwa. To nasza pierwsza wygrana nad Portugalczycami od 1977 r. Czy uważam, że Polacy zagraли dobrze mecz i czy będą grali tak samo po wyjściu z grupy?

Moim zdaniem nasz zespół rozegrał poprawne spotkanie, a o tym, jak będzie drużyna grała dalej, będę myślał jak wygramy z Anglii. Chciałbym przypomnieć, że na mistrzostwach świata w Hiszpanii też z meczu na mecz graliśmy lepiej.

Meksyk - Paragwaj 1:1

Nie poddali się gospodarzom

1:0 — Flores (3 min.), 1:1 — Romero (85 min.).

MEKSYK: Laros — Trejo, Quirarte, Felix Cruz, Servin — Munoz, Aquirre, Boy (od 59 min. Espana), Negrete, Sanchez, Flores (od 75 min. Francisco Cruz).

PARAGWAJ: Fernandez — Torres (od 80 min. Hicks), Delgado, Zabala, Schettina — Nunez, Ferreira, Romero, Cabanas, Canete, Mendoza (od 62 min. Guasch).

Złote kartki otrzymali: Negrete,

Dania — Urugwaj 6:1

Uwaga! Faworyt MŚ

1:0 — Elkjaer-Larsen (11 min.), 2:0 — Lerby (41 min.), 2:1 — Francesoli (45 min. — rzut karny), 3:1 — Landrup (52 min.), 4:1 — Elkjaer-Larsen (65 min.), 5:1 — Elkjaer-Larsen (79 min.), 6:1 — J. Olsen (83 min.).

Dania: Rasmussen — Busk, M. Olsen, Nielsen, Andersen — Berggren, Bertelsen (od 55 min. Molby), Arnesen, Lerby — Elkjaer-Larsen, Landrup (od 81 min. J. Olsen).

Czerwoną kartkę otrzymał Bosio (Urugwaj).

Złote kartki: Nielsen (Dania) i da Silva (Urugwaj).

Trzy bramki znakomitego napastnika reprezentacji Danii, Zespołu Seppa Pionta w roli faworyta mistrzostw świata, Czerwona kartka dla zawodnika Urugwaju i tak chyba nie przeszkodziły w odniesieniu rekordowego zwycięstwa przez Duńczyków.

Dania — Urugwaj 6:1

Uwaga! Faworyt MŚ

1:0 — Elkjaer-Larsen (11 min.), 2:0 — Lerby (41 min.), 2:1 — Francesoli (45 min. — rzut karny), 3:1 — Landrup (52 min.), 4:1 — Elkjaer-Larsen (65 min.), 5:1 — Elkjaer-Larsen (79 min.), 6:1 — J. Olsen (83 min.).

Dania: Rasmussen — Busk, M. Olsen, Nielsen, Andersen — Berggren, Bertelsen (od 55 min. Molby), Arnesen, Lerby — Elkjaer-Larsen, Landrup (od 81 min. J. Olsen).

Czerwoną kartkę otrzymał Bosio (Urugwaj).

Złote kartki: Nielsen (Dania) i da Silva (Urugwaj).

Trzy bramki znakomitego napastnika reprezentacji Danii, Zespołu Seppa Pionta w roli faworyta mistrzostw świata, Czerwona kartka dla zawodnika Urugwaju i tak chyba nie przeszkodziły w odniesieniu rekordowego zwycięstwa przez Duńczyków.

TABELA GRUPY „E”

1. Dania	2	4	7-1
2. RFN	2	3	3-2
3. Urugwaj	2	1	2-7
4. Szkocja	2	0	1-3

Władysław Żmuda w meksykańskiej TV

Telewizja meksykańska przygotowała bardzo szeroki serwis mundiałowy: sprawozdania, komentarze, opinie, reportaże ze stadionów, ulicy, treningów. W przeddzień meczu naszemu piłkarzowi z Portugalczycami, meksykańska telewizja nadała reportaż z treningu Polaków, wypowiedzi Józefa Młynarczyka i Władysława Żmudy. Nasz bramkarz stwierdził iż spotkanie z Portugalią to jedna z najważniejszych prób naszej reprezentacji w ostatnich latach. Władysław Żmuda zebrał gratulacje za udział w czwartej mistrzostwach świata. Na pytanie reportera TV, czy stanie się rekordzistą mistrzostw świata, nasz piłkarz odpowiedział: — Nie przyjechałem tu po to, aby bić rekordy. Dla mnie „rekordem” który sprawi mi wiele satysfakcji, będzie bardzo dobra gra polskich piłkarzy.

Władysław Żmuda w meksykańskiej TV

Telewizja meksykańska przygotowała bardzo szeroki serwis mundiałowy: sprawozdania, komentarze, opinie, reportaże ze stadionów, ulicy, treningów. W przeddzień meczu naszemu piłkarzowi z Portugalczycami, meksykańska telewizja nadała reportaż z treningu Polaków, wypowiedzi Józefa Młynarczyka i Władysława Żmudy. Nasz bramkarz stwierdził iż spotkanie z Portugalią to jedna z najważniejszych prób naszej reprezentacji w ostatnich latach. Władysław Żmuda zebrał gratulacje za udział w czwartej mistrzostwach świata. Na pytanie reportera TV, czy stanie się rekordzistą mistrzostw świata, nasz piłkarz odpowiedział: — Nie przyjechałem tu po to, aby bić rekordy. Dla mnie „rekordem” który sprawi mi wiele satysfakcji, będzie bardzo dobra gra polskich piłkarzy.

„Tomek” komentuje

(Dokończenie ze str. 1)

Jesteśmy więc liderami grupy „F”, ponieważ nie przewidywałem, że Anglii straca punkt w spotkaniu z Marokiem. Dalo znać o sobie... siedziowanie. P. Gonzales z Paragwaju był zbyt drobniawy i wreczenie czerwonej kartki Wilkinsowi było moim zdaniem zbyt pochopne i chyba tendencyjne. Podopieczni trenera Bobby Robsona, grając w dziesiątkę, mogli ten mecz już tylko zremisować. I w tym ciężkim klimacie „dowierzenie” jednego punktu do końca kiedy walczyli dodatkowo bez jednego zawodnika, jest dowodem na to, że zespół z Wyp. Brytyjskich to naprawdę dobra drużyna. Nasz mecz z Anglikami będzie więc naprawdę ciężki i to nie tylko z tego względu, że „wyspiarze” będą walczyli „o życie”.

Czy siedziowie mogą popsuć piłkarskie widowisko? Tak Szwajca o tym już 2 spotkania na meksykańskim „Mundialu”. Argentyna — Włochy, kiedy to do końca meczu oglądaliśmy na boisku piłkarskie corido. P. Heizer z Holandii nie panował nad sytuacją i obszedł się dodatkowo bez czerwonej kartki. Dlaczego? Drugi — to oczywiście Anglia — Maroko...

Co do sytuacji w innych grupach? Bardzo ciekawie zapowiada się rywalizacja w grupie „C”, ponieważ Węgry otrzasknęli się po klasie 0:6 z ZSRR i mają jeszcze realne szanse na awans. Jest to również dowód na to, że piłka nożna jest tak atrakcyjna, iż mecz meczowi nie jest równy...

Meksyk — Paragwaj. Sprawiedliwy wynik. Jestem tylko zaskoczony słabą postawą gospodarzy „Mundialu”. Przez cały mecz ton grze nadawali ich rywale, którzy mogli nawet odnieść zwycięstwo.

Po obejrzeniu meczu RFN — Szkocja chciałbym podkreślić, dwie rzeczy.

1. Wynik nie jest żadnym zaskoczeniem i jest taki jak powinien być. Uważam jednak, że po tym spotkaniu odpadł z rywalizacji o miasto najlepszego bramkarza mistrzostw — Schumacher. Puścił on gola po strzale Strachana w „krótki róg”. Tej klasy zawodnikowi nie powinno to się zdarzyć. W związku z tym rosną szanse Młynarczyka i Dasajewa, którzy do tej pory spisywali się najlepiej.

2. Sorawa K. H. Rumunowie. Mimo że RFN prowadziła 2:1 F Beckenbauer (wspomniał jak do tej pory trener) puścił do boju „Kalego” nie dlatego żeby wygrał wyżej, ale dlatego żeby walczył do końca, ponieważ jego obecność na boisku i umiejętny sposób dywagowania kolegami pomogły w końcowym sukcesie. Kolejny po prostu uspokoił się i uwierzył, że mimo ciągłych ataków Szkotów, potrafią tego dokonać.

Co do Szkotów? Popełnił podstawowy błąd, który jest właściwy dla piłki nożnej w Wielkiej Brytanii. Grali bardzo ofiarnie i desperacko w defensywie, natomiast w ataku walczyli z koleją bardzo oszczędnie. Na dym to polegali? Atakowali bramkę rwali zbyt prostymi środkami i ich akcje ofensywne polegały na ciągłych „wrzutkach” na pole karne. A przecież w niektórych momentach prosiło się o pozycyjne rozegranie akcji, która doprowadziłaby do pozytywnego efektu. Uważam więc, że najlepsza liga na starym kontynencie jest w RFN, a nie na Wyspach Brytyjskich jak usiłuje nam się wmówić, chociażby przez pokazywanie telewizyjnych urywków z meczów ligi angielskiej. Bo tam się w moim odczuciu „ra” bardzo efektywnie, ale nie efektywnie, co było aż nadto widoczne we wczorajszym spotkaniu tych zespołów.

RFN - Szkocja 2:1 (1:1)

Szkoci bliżej domu...

0:1 — Strachan (18 min.), 1:1 — Voeller (22 min.), 2:1 — Allofs (51 min.).

RFN: Schumacher — Berthold, Augenthaler, Foerster, Bregiel (od 62 min. Jakobs) — Mattnaus, Eder, Littbarski (od 75 min. Rummenigge), Magath — Voeller, Allofs.

SZKOCJA: Leighton — Gough, Navey Miller, Malpas — Straenan, Aitken, Nicol (od 61 min. McAvanne), Sounes — Archibald, Bannan (od 75 min. Cooper).

Sędzia: J. Igna (Rumunia).

Wśród 30-letniej widowni na stadionie w Querstaro sporo było kibiców RFN i Szkocji, gorąco dopingujących swoich piłkarzy. Podobnie jak w poprzednich meczach spotkanie RFN — Szkocja rozpoczęło się od czujnej gry w obronie i próbach kontrataków. W o-

kreście dość wyraźnej przewagi piłkarzy RFN Szkoci po całym strzale Strachana objęli prowadzenie, ale w cztery minuty później padło wyrównanie po doskonałym strzale Voellera.

Prowadzenie jedną bramką w pełni satysfakcjonowało piłkarzy RFN, którzy w drugiej połowie praktyczny plan gry podporządkowali w całości utrzymaniu wyniku. Gra stała się ciekawą, były znaczne przestoje, obserwowaliśmy mało ofensywnych akcji i zaskakujących strzałów. Wprawdzie Szkoci, zdając sobie sprawę, że porażka odsuwa ich od szans na awans, a przybliży raczej ku wcześniejszej podróży do domu, starali się atakować przeciwnika. Jednak przy tej klasie rywala trudno było im ubiegać się o korzystny dla siebie końcowy wynik. (ww)

Belgia - Irak 2:1 (2:0)

„Czerwone diabły” pewne swego

1:0 — Seifo (16 min.), 2:0 — Claesen (21 min. z karnego), 2:1 — Ahmed (57 min.).

BELGIA: Pfaff — Gerets, der Elst, de Mol (od 69 min. Grun), de Wolf — Seifo (od 67 min. Clijsters), Vandereycken, Ceulemans, Vercauteren — Claesen, Desmet.

IRAK: Hammoudi — Allawi, N. Shakir, S. Shakir, Hussein — Mohammed Radhi, Hashim, Saddam — Georgis, Ureiby.

Sędzia: J. D. Palacio (Kolumbia).

Wyjątkowo skoncentrowani przystąpili do tego meczu piłkarze belgijscy. Zdawali sobie bowiem doskonale sprawę, że tylko zwycięstwo nad Irakami stwarza im szansę na wyjście z grupy „B”.

Belgowie już do przerwy zrealizowali plan. W 16 minucie po składnej akcji Ceulemans podał

piłkę do Seifo, który z 16 metrów pokonał bramkarza Iraku. W 5 minut potem na polu karnym sfaulowano Vercautere, a pewnym egzekutorem karnego był Claesen

Wydawało się, że zespół Iraku definitywnie pogrzebał szansę. Sędzia pokazał bowiem czerwoną kartkę rozgrywającemu tej drużyny Georgisowi. Jednak już w 5 minut później Iracyjczycy zdobyli pierwszego, i jak się później okazało, jedynego gola.

TABELA GRUPY „B”

1. Meksyk	3:1	3-2
2. Paragwaj	3:1	2-1
3. Belgia	2:2	3-3
4. Irak	0:4	1-3

Hiszpania - Irlandia Płn. 2:1

Bramka w 54 sekundzie

1:0 — Butragueno (1 min.), 2:0 — Salinas (19 min.), 2:1 — Clarke (47 min.).

HISZPANIA: Zubizarreta — Renones, Gallego, Goicoechea, Camacho — Gonzales, Michel, Munoz, Lopez, Gordillo (od 53 min. Caldero) — Butragueno, Salinas (od 78 min. Rincon).

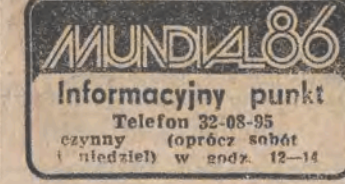
IRLANDIA PŁN.: Jennings — Nicholl, McDonald, O’Neil, Donaghy — Penney (od 53 min. Stewart), McIlroy, McCrae, Worthington (od 70 min. Hamilton) — Clarke, Whiteside.

Ten mecz przejdzie do historii, ponieważ nikt już chyba nie pobije rekordu Hiszpania — Butragueno, który strzelił pierwszą bramkę dla swego zespołu już w 54 sek. Otrzymał on zapewne, jak to było podczas poprzedniego „Mundialu”, specjalną nagrodę od firmy „Seiko”. Fakt ten zawa-

żył na pewno na końcowym rezultacie tego spotkania. Irlandczyści przestali wierzyć w możliwość uzyskania korzystnego rezultatu i mimo strzelenia na początku drugiej połowy kontaktowej bramki, nie stał ich było na wyrównanie.

TABELA GRUPY „D” (sz.)

1. Brazylia	2	4	2-0
2. Hiszpania	2	2	2-0
3. Irlandia Płn.	2	1	2-3
4. Algieria	2	1	1-2



Broń Radom - Włókniarz 2:3 (1:1)

Walczą do końca

1:0 — Szymanek (2 min.), 1:1 — Szalecki (40 min.), 1:2 — Perydyński (55 min.), 1:3 — Wojciechowski (58 min.), 2:3 — Kulik (77 min.).

WŁÓKNIARZ: Asenheimer — Kukiela, Bardelski, Komorowski, Jacek — Szalecki, Bakiewicz, Rutkowski, Rosiński — Wojciechowski, Perydyński (od 70 min. Stanowski).

Podopieczni trenera J. Machefińskiego odnieśli zasłużone zwycię-

stwo, bowiem w przekroju całego spotkania byli drużyna lepsza. Kiedy na pół godziny przed zakończeniem tego meczu pabianczanie prowadzili 3:1, wydawało się, że nie będą mieli kłopotów z wywiezieniem dwóch punktów. W końcówce jednak Broń zdobyła kontaktową bramkę i mimo nieustannych ataków nie doprowadziła jednak do wyrównania. (sz.)

Start - Korona Kielce 0:2 (0:0)

Co było „grane” panowie?

0:1 — Borycki (62 min.), 0:2 — Borycki (85 min.).

START: Ossowski — Ciejka, Drapiński, Serek — Kasperkiewicz, Molenda (od 25 min. Trojanowski), Kuś, Krawiec, Chłaskiewicz, Gajewski, Matusiak.

Złote kartki otrzymali: Wójcik i Misiewicz (obaj z Korony)

Start - Korona Kielce 0:2 (0:0)

Nie potrafiłem zrozumieć postawy zawodników baluckiej jedenastki w tym arcyważnym meczu, który w dużym stopniu mógł zdecydować o pozostaniu w lidze. Przez 90 minut gospodarze nie stworzyli na dobrą sprawę żadnej groźnej sytuacji pod bramką Korony. Walczyli bez zbytecznego zaangażowania, odnosiło się wrażenie jakby na niczym im nie zależało. — Co było „grane” panowie? — chciałoby się w tym momencie zanotować.

Gosć wygrał więc zasłużenie, a oba gole padły po ewidentnych

bledach defensorów, którzy w tym momencie zachowywali się wyjątkowo biernie. Już w pierwszej połowie kieleczanie mogli prowadzić różnicą dwóch goli. W 6 min. Gruszewski strzelił w poprzeczki, zaś w 44 min. Gondek z odległości 7 metrów posłał piłkę obok słupka. Start ma obecnie tyle samo punktów co Korona, lecz jest wśród czterech drużyn zagrożonych degradacją ponieważ ma gorszą różnicę bramek. W perspektywie natomiast mecz z Polonią Bytom (na siebie) i z Błękitnymi Kielce (na wyjeździe). Korona zaś gra u siebie z Ursusem i wyjeżdża do Bytomskiej Polonii. (sz.)

W Interlidze wygrana ŁKS

W ostatnim meczu piłkarskiej Interligi zespół ŁKS wygrał na wyjeździe z Górnikiem Wałbrzych 3:1 (2:0). Bramki dla łodzian strzelił: Piachta (20 min.), R. Robakiewicz (42 min.) i Chojnacki (75 min. z karnego), dla Górnika: Przybyś (83 min. — rzut karny).

Łodzianie mieli zdecydowaną przewagę i odnieśli zasłużone zwycięstwo. W drugim meczu polskich drużyn Start Mielec przegrała na swoim boisku z Motorem Lublin 1:3 (1:0). Bramki strzelił: Góra i Jasina dla Motoru oraz Słkowski dla Startu.

WYNIKI GRUPY I: Moto Jelcz — Start 1:1 (0:1), Olimpia Poznań — Śląsk 0:0, Arka — Radomsk 2:1 (0:1), Odra Wodzisław — Zagłębie Wałbrzych 0:1 (0:0), Gwardia Warszawa — Chrobry 1:1 (1:1), GKS Jastrzębie — Szombierki 3:1 (1:1), Odra Opole — Stal Stocznia 3:2 (2:0), Dozamet — Zawisza 3:2 (3:1).

WYNIKI GRUPY II: Polonia Bytom — Wisła Kraków 3:0 (2:0), Błękitni — Stal Stalowa Wola 0:0, Unia Tarnów — Resovia 1:3 (1:3), Górnik Knurow — Igloopol 0:0, Olimpia Elbląg — Jasielonia 1:1 (0:0), Broń Włókniarz Pab. 2:3 (1:1), Start Łódź — Korona Kielce 0:2 (0:0), Hutnik — Ursus 1:0 (1:0).

TABELA

1. Polonia B.	41:15	44-22
2. Wisła	30:20	34-24
3. Hutnik	33:23	34-17
4. Jąglonia	32:24	31-23
5. Górnik	30:26	32-31
6. Resovia	30:26	32-31
7. WŁÓKNIARZ	29:27	27-26
8. Igloopol	29:27	30-19
9. Broń	29:23	30-29
10. Olimpia	27:29	29-35
11. Stal St. Wola	26:30	29-31
12. Korona	24:32	18-23
13. START	24:32	28-40
14. Unia	21:35	28-41
15. Ursus	20:36	23-34
16. Błękitni	16:38	20-32

Gwardia — Zagłębie Lubin 10:10

W kolejnym meczu piściarskiej ekstraklasy Gwardia Łódź zremisowała na własnym ringu z Zagłębiem Lubin 10:10. Oto wyniki poszczególnych walk od muszaj do ciężkiej (na pierwszym miejscu łodzianie): Pięściak wygrał z Cota, Pietrzykowski zwyciężył Piarskiego, S. Kaczmarek pokonał w I r. przez nokaut Siwaka, Marcinkowski przegrał ze Stefanowskim, Pietrzak uległ Paźkowskemu, Horodecki wygrał z Mostkowskim przez rsc w III r. J. Kaczmarek pokonał przez rsc w I r. Zdzierskiego, Cieciera przegrał z Misiakiem, Kotowski musiał uznać wyższość Pałowskiego i Dalek przegrał z Zrenkiewiczem (I r. poddanie przez sekundanta).

WYNIKI

WYNIKI: Gwardia Łódź — Zagłębie Lubin 10:10, Legia Warszawa — Igloopol Dębica 15:5, GKS Jastrzębie — Gwardia Warszawa 18:4, Czarni Słupsk — Górnik Sosnowiec 15:5.

TABELA

1. Legia	6	10	77:41
2. GKS	6	8	54:45
3. Górnik	6	8	60:60
4. Igloopol	6	7	73:47
5. Czarni	6	6	53:67
6. Gwardia W.	6	5	58:62
7. Zagłębie	6	3	51:69
8. GWARDIA Ł.	6	1	31:87

W Nowosolnej o puchar prezydenta

328 kolarzy wystartowało w niedzielnych wyścigach w Nowosolnej, rywalizując m.in. o puchar ufundowany przez prezydenta Łodzi — J. Pietrzyka. Przyjechał m.in. szosowcy z warszawskiej Legii, Żyrardowianki, Unii Leszno, Orlat z Gorzowa a wśród nich uczestnicy 39 WP.

Wyścig seniorów na 110 km wygrał E. Lewandowski (Iramwarz) wyprzedzając G. Zielińskiego (Legia), K. Rychlewicza (LKS Belchatów), W. Borucza (Broń Radom), L. Pocięcha oraz L. Stepnińskiego (obaj Żyrardowianka) i Z. Jaskółkę (Orleta), P. Bartkowiak zajął 28 miejsce.

Wśród juniorów najlepszy okazał się S. Kolodziejczyk (Włókniarz Kalisz), wyprzedzając D. Rzepkę (Spolem), H. Rebdzę (Włókniarz Łódź) i P. Lewandowskiego (Spolem).

Wyścig juniorów młodszych wygrał R. Przystański (Polonia Andrespol) przed P. Jadczykiem (Huragan Bodzianów), T. Korczem (Start Lublin), M. Szczepanem (Pawlikowiczanka), G. Cieślakiem (Start Piotrków).

W kategorii młodzików triumfował E. Maćkowiak (LKS Belchatów), wyprzedzając N. Ogórka (Wis Skierniewice) i W. Golenia (LKS Zdzary).

10 czerwca, także w Nowosolnej, o godz. 16 odbędzie się mistrzostwa okręgu w jeździe indywidualnej na czas. Zbiórka o godz. 15.

Rekordowy rzut R. Katewicz

Pionem XXX drużynowych MP w lekkiej atletyce były dwa rekordy kraju, uzyskane na zawodach rozegranych w Słupsku. Jeden z nich uzyskała reprezentantka łódzkiego Startu RENATA KATEWICZ, która rzuciła dyskiem na odległość 64,63 m. (Poprzedni jej wynik wynosił 63,26 m). Drugi rekordowy wynik uzyskała Ewa Kasprzyk (Olimpia Poznań), przebiegając 200 m w czasie 22,19 sek. Poznańska biegaczka wyprzedziła z tabeli 12-letni wynik I. Szewińskiej będącej o dwie setne sekundy gorszy od rezultatu E. Kasprzyk. (ww)

Lekkoatleci łódzkiego AZS udanie wystartowali w I rzucie II ligi, który odbył się w Białymstoku, zajmując drugie miejsce za Warszawianką, a przed byłym pierwszoligowcem AZS Białą Podlaską. I miejsca wywalczyli z łodzian: T. Nagórka na 110 m ppi. — 14,27, M. Sira na 400 m — 47,17, Jolanta Was na 100 m — 12,42 oraz sztafeta żeńska 4x100 m — 48,45. Drugie miejsce wywalczyła Dorota Jadrzejczak, przebiegając 100 m ppi. w czasie 14,45 sek. (maj.)

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE:
13, 17, 18, 25, 28, 37
dod. 48

II LOSOWANIE:
8, 9, 20, 29, 42, 49

PP Totalizator Sportowy zawiadoma, że w zakładach piłkarskich na mistrzostwa świata (zestaw I) na dzień 31.5.496.1986 r. według wstępnych danych stwierdzono: — 65 row. z 12 traf. — wygrane po około 161.500 zł, 1.672 row. z 11 traf. — wygrane po około 6.000 zł, 19.168 row. z 10 traf. — wygrane po około 500 zł.